Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 14 stron**

REPUBLIKA

ROK XVI. | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 11 LISTOPADA 1938 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 310

Dwudziesta rocznica Niepodległości Polski



Marszałek Józef Piłsudski



Prezydent Ignacy Mościcki



Marszałek Rydz-Smigły

Cała Polska święci dziś uroczyście dwudziestą rocznicę wielkiego dnia, który odwrócił kartę naszych dziejów. W dniu 11 listopada 1918 roku — po półtorawiekowej niewoli — powstało bowiem do życia Niepodległe Państwo Polskie, poczęte z Wielkiego Czynu, którego symbolem na zawsze pozostanie spiżowa postać Józefa Piłsudskiego.

Dzień 11 listopada 1918 r. zapoczątkował nowy, radosny okres naszej historii. I dla tego dziś, w dwudziestą jego rocznicę, serca wszystkich obywateli jednocząc się w zgodnym rytmie, tworzą wielką, zbiorową siłę, która po wsze czasy stać będzie na straży chwały i potęgi Rzeczypospolitej.

Mowa P. Prezydenta Rzplitej

w rocznicę dwudziestolecia odzyskania Niepodległości

WARSZAWA, 10 listopada.

(PAT) Z okazji 20-ej rocznicy odzyskania Niepodległości Pan Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił w dniu 10 listopada b. r. nastepujace przemówienie, transmitowane przez „Polskie Radio":

„Znowu bije dziś na dziejowym zegarze Polski godzina wielkiej rocznicy. Znowu wskazówka przystaje na historycznej dacie — 11-go listopada — wywołując w sercu i w umyśle każdego Polaka tyle wizji zwątpień i zwycięstw, upadków i porywów wielkości, tyle wspomnień chmurnych i słonecznych, tyle rozważań nad przeszłością i nad przyszłością Polski.

Dziś wskazówka historycznej rocznicy przystaje po raz dwudziesty, odkąd po przeszło 120-letniej przerwie — poczęliśmy ponownie żyć politycznie na własny rachunek, na własną państwową odpowiedzialność.

Dziś zamykamy i bilansujemy pierwsze dwa dziesieciolecia w tej najbarwniejszej ksiedze, w której historia obok wyroków Opatrzności zapisała na zawsze działania ludzi, w której fakty i czyny są nieodwołalne i już niezmienne, a której tytuł brzmi:

NIEPODLEGŁA I ZJEDNOCZONA POLSKA.

Dzień 11 listopada 1918 roku, zapieczętował stare księgi naszego upadku, naszej niewoli, naszego rozdarcia i rozbicia, a zarazem otworzył nowe, niezapisane księgi dziejowe i postawił je obok tych, które od początków istnienia Państwa Polskiego, aż po zwyciestwo wiedeńskie zapisały tyle wielkich czynów, tyle wielkich myśli, tyle bohaterstwa w służbie Państwa, Narodu i Wiary — dawnej Polski.

Dzień 11 listopada 1918 r. umożliwił nam nawiązanie do najświetniejszych tradycji opierajacych potęgę Polski na pracy i na ofiarności obywateli, umożliwił nam też

PRZECIĘCIE NIEWOLNICZEGO PASMA UPOKORZEŃ W PRZYMUSOWEJ SŁUŻBIE NA OBCY RACHUNEK.

W oczach tych, którzy przeżyli czynnie tę przełomową datę, historia Polski zawróciła nagle, w sposób jakże niecierpliwie wyczekiwany i jakże niespodziewany zarazem, na kierunek wprost przeciwny.

Zaborcy, którzy tak butnie wierzyli w swe prawo przemocy, w swą niezwyciężona potege, załamali sie wszyscy równocześnie, niszcząc swe siły i swe zasoby aż do zupełnego bezwładu, a wyniszczony — zdawałoby się do dna — Naród Polski, w chwili powrotu do Warszawy

Wielkiego Więźnia z Magdeburga

odzyskał cudowną świadomość jednolitości celu i siłe, dostateczną dla obalenia wiekowego jarzma niewoli, do obalenia hańby podziałów.

Obce wojsko doskonale uzbrojone, wojsko zwycięskie, powstrzymujace dotychczas napór całego prawie świata cywilizowanego, skoncentrowane licznie na ziemiach Polski, nagle zatraciło spójnię jednolitości i wiezi ideowej, stało sie więc słabe moralnie i fizycznie. I odwrotnie, bezimienne, formalnie niezorganizowane, nieuzbrojone rzesze robotników i rolników, studentów i pracowników umysłowych, rzemieślników i kupców, ludzi młodych i starych, wszędzie gdzie tkwił od wieków zasięg polskości poczuło —

POD WODZĄ JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO —

żywiołową chęć walki o wolność i o zwycięstwo.

I znalazło wolność Państwa przez ZWYCIESTWO Z DNIA 11 LISTOPADA 1918 ROKU.

I od tej daty niejedno zwycięstwo polskie wpisane zostało do historii pierwszego Dwudziestolecia Niepodległości, od bitwy warszawskiej — aż po dzień powrotu Śląska Zaolzańskiego do Rzeczypospolitej. Tylko, że nasze, polskie zwycięstwa mają czasami treść tak bogatą, że aż trudną do zrozumienia, szczególnie dla obcych.

Któż bowiem w jednej syntezie uchwycić może skutki odwrócenia sie takich faktów jak to, że rok rocznie przed wojną Rosja carska wyciągała z Królestwa kilkadziesiąt milionów rubli na swoją korzyść, że do budżetu Austrii przedwojennej — najbiedniejszy kraj, Galicja, dopłacała rocznie sto kilkadziesiąt milionów koron, że w ciągu kilkudziesieciu lat w drugiej połowie ubiegłego wieku, nie zbudowano ani jednego kilometra dróg w b. Królestwie Kongresowym.

Clemenceau — rzetelny przyjaciel Polski — pisał o tym czasie naszego bytu w niewoli: „Krzywda ta nie wytrzymuje żadnego porównania z innymi, nieprzebaczalnymi objawami przemocy w dziejach Europy" — „Był to istny krwawy korowód niedoli".

Zło, siane na ziemiach Polski w ciągu całych dziesięcioleci przez zaborców, miało sie dopiero ujawnić w całej jaskrawości w wolnej Polsce. Pod obcym panowaniem, jakże ułamkowy udział brało społeczeństwo polskie w budowie szkół polskich, w rozbudowie przemysłu i komunikacji, w regulowaniu dróg wodnych, w wyzyskiwaniu bogactw naturalnych ziemi, w tworzeniu instytucji społecznych, opiekuńczych i zdrowotnych, w procesie reform finansowych i agrarnych, w procesie rozbudowy miast?

Jedynym regulatorem tych codziennie narastających niedoli ludzkich na ziemiach polskich, niedoli — nie wywołujących zbytnich trosk u rządów zaborczych, była emigracja najdzielniejszych najwartościowszych jednostek za granice i czesto za morze.

WIELKA WOJNA ZNISZCZYŁA DWIE TRZECIE NASZEGO KRAJU DOSZCZETNIE.

Nie potrzebuję kreślić tego strasznego obrazu ruiny materialnej, który wyzierał z każdego zakątka Polski, gdyż tkwi on żywy i odstraszający w pamięci ludzkiej. Wsie i miasta, kościoły i muzea, fabryki i gospodarstwa rolne, lasy i pola, drogi i koleje, magazyny i urządzenia domowe, wszystko to uległo — nieraz bezcelowo — orgii zniszczenia.

Jedna piąta część majątku społecznego Polski uległa zniweczeniu w czasie wojny. Produkcja zbożowa w pierw-

Dalszy ciąg na str. 2-ej.

Mowa P. Prezydenta Rzplitej

(Dokończenie).

szym okresie powojennym spadła do jednej trzeciej stanu normalnego. Nie było wówczas w Polsce ani jednolitego systemu rządzenia, ani armii, ani uzbrojenia, ani oświaty, ani prawa, ani waluty, ani norm podatkowych, ani surowców, ani dróg handlu zagranicznego. Co gorzej, otoczyło nas szczelnie lekceważenie i nieufność. WSZYSCY PRZECIWNICY NASI PRÓBOWALI PRZYBIĆ STEMPEL SEZONOWOŚCI NASZEMU państwu i prawie równocześnie z dniem odrodzenia naszego Państwa

ZAATAKOWALI NASZE GRANICE I OD WSCHODU I OD ZACHODU I OD POŁUDNIA I OD PÓŁNOCY.

Nasi przyjaciele — jak to często bywa między przyjaciółmi — nie wierzyli w słuszność naszych argumentów i wniosków. Pokutowała wówczas w mentalności wielu rządów obcych nadzieja, że świat rychło powróci nie tylko do równowagi przedwojennej, ale że odbudują się i przedwojenne siły, z caratem rosyjskim na czele. Dyplomacji wielu krajów wydawało sie wówczas, iż obstawienie Polski niezlikwidowanymi konfliktami oznacza powiększenie własnego bezpieczeństwa.

Z tego dna braków, przywaleni ciężarem tak licznych trudności, musieliśmy się wydobywać sami, odsuwając nieraz pokusy pomocy materialnej, związanej z ograniczeniem naszej samodzielności politycznej. Była to

TWARDA SZKOŁA ŻYCIA,

w której mogliśmy łatwo zejść na manowce bezwładu, na droge ścierania tak cennej energii narodowej — na nieproduktywne spory i walki wewnętrzne.

Gdybyśmy przeszli bezczynnie, poprostu z prądem fali przez to pierwsze dziejowe dwudziestolecie, poddając się namiętnościom walk o fikcje siły i organizacji, bylibyśmy pod jego koniec przedmiotem lekceważenia obcych, pomniejszeni w swej roli nie tylko na zewnątrz, ale i wewnątrz naszego Państwa.

Dziś tedy nadchodzi chwila, aby w sposób najbardziej objektywny stwierdzić, że w tym dwudziestoleciu

POTĘŻNA INDYWIDUALNOŚĆ PIŁSUDSKIEGO ZAWAŻYŁA NA NASZYM ROZWOJU

w taki sposób, że możemy z dumą patrzeć na cały dorobek nowoczesnej Polski. I nie o to tu idzie, aby poddawać krytycznej analizie długą liste pozytywnych osiągnięć na tylu polach naszego życia państwowego i narodowego.

I tak bowiem żaden fakt, żaden zarejestrowany błąd, który popełniony został przez nas w tym tak trudnym okresie i żadna choćby najdłuższa litania rzeczywistych braków naszych, nie będą w stanie osłabić ani naszych zdobyczy w zakresie stworzenia wielkiej potęgi wojskowej, ani sukcesów w dziedzinie polityki zagranicznej, tak oczywistych dziś dla każdego Polaka, ani w zakresie postępów, osiągniętych w dziedzinie kultury i oświaty, w dziedzinie gospodarstwa i finansów, wymiaru sprawiedliwości i administracji, w rozbudowie tylu ważnych objektów narastającej siły państwowej jak Gdynia, jak przemysł w okręgu centralnym , jak gospodarcza rozbudowa Śląska, jak rozbudowanie prężności handlowej w Polsce.

Ponad wszystkie osiągnięcia i ponad błędy i braki, które i u nas muszą istnieć tak samo, jak istnieją w tylu bogatszych i od dawna niezależnych społeczeństwach, za zdobycz największą i osiągnięcie najważniejsze poczytuje ten PRZEŁOM, KTÓRY POD WPŁYWEM I NACISKIEM PIŁSUDSKIEGO — NAUCZYCIELA, DOKONAŁ SIĘ W SPOSOBIE NASZEGO MYŚLENIA.

Dziś wiemy już, że treść historii każdego nowego dziesięciolecia zależeć będzie przede wszystkim od nas samych.

Dziś wiemy, że chcąc właściwie oceniać teraźniejszość i budować hasła dla przyszłości, musimy stale mieć przed wzrokiem i sumieniem narodowym obraz naszej przeszłości. Z niej bowiem wynika, że możemy łatwo zmarnować setki zwycięstw, a setką bohaterskich wysiłków nieraz nie zdołamy okupić jednej klęski.

Wiemy, że 11 listopada 1919 r. jednoczyła naród polski słabość naszych zaborców, Piłsudski uczył nas potem przez lat kilkanaście, iż winniśmy jednoczyć się dla potęgi Polski.

11 listopada 1918 r. Wspomnienie niewoli i uczucie narodowe jednoczyło nas dla wyzwolenia Polski. Piłsudski zaś uczył nas, że obecnie rozum i konieczność utrwalenia Niepodległości Polski wzywaja nas do współdziałania.

11-go listopada 1918 r. Słabość nasza wystarczała do zabezpieczenia Polski — wobec słabości i upadku wielu potęg świata. Dziś siła i praca innych narodów, wymaga pracy i siły — zwartej i czujnej — całego Narodu Polskiego.

W rocznicę wymarszu pierwszej kompanii kadrowej powiedział Józef Piłsudski w rozkazie dziennym: „Żołnierze, krew Waszych przodków pisała w dziejach smutne „Nie Zginęła". Wy — szczęśliwsi — krwią swa piszecie „Ż y j e i z g i n ą ć n i e m o ż e".

Niech ten rozkaz Wielkiego Marszałka zachowa swą wagę — jako drogowskaz — i dla następnych, wyrastających w coraz większym poczuciu siły państwowej — pokoleń Rzeczypospolitej".

Hołd w Belwederze

Armia swemu Wodzowi. — Przemówienie Marszałka Smigłego-Rydza

WARSZAWA, 10 listopada.

(PAT) Dziś w godzinach wieczornych wojsko złożyło w Belwederze hołd pamięci Wielkiego Marszałka, Józefa Piłsudskiego.

Z frontonu pałacu belwederskiego zwisają flagi o barwach narodowych. Ustawione pośrodku wejścia popiersie Marszałka Józefa Piłsudskiego tonie w powodzi wieńców i kwiatów, składanych w ciągu całego dnia dzisiejszego.

Pałac belwederski oświetlono reflektorami, przed wejściem do pałacu płoną dwa znicze.

W oczekiwaniu na przybycie Marszałka Polski Edwarda Śmigłego-Rydza zgromadziła się na dziedzińcu Belwederu generalicja, korpus oficerski i delegacje szkół podchorążych.

Po obu stronach dziedzińca ustawił się z jednej strony spieszony szwadron honorowy szwoleżerów, z drugiej zaś kompania honorowa piechoty.

O godz. 20,15 wchodzi na dziedziniec belwederski w otoczeniu generalicji Marszałek Śmigły-Rydz. Zgromadzone oddziały sprezentowały broń.

Pan Marszałek zbliża się do pałacu, staje i wśród niezmiernej ciszy padają słowa Naczelnego Wodza:

„W wigilię 20-ej rocznicy epokowej daty 11 listopada — tu, w tym miejscu pobierania historycznych, tak trudnych a zwycięskich, wodzowskich decyzyj wojennych i olbrzymiej a nieustępliwej pracy Pierwszego Marszałka Polski, Józefa Piłsudskiego, nad budową Polski, złóżmy Jego pamięci żarliwy hołd naszych żołnierskich serc, oddając honory wojskowe".

Po przemówieniu Pana Marszałka odezwały się głucho werble...

Po złożeniu hołdu Wielkiemu Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu, Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz opuszcza Belweder.

Porozumienie włosko-angielskie wejdzie w życie w poniedziałek

LONDYN, 10 listopada.

(PAT) Porozumienie włosko - brytyjskie wejdzie w życie w formie deklaracji, która podpisana będzie w Rzymie przez lorda Pertha, ambasadora Wielkiej Brytanii, oraz włoskiego ministra spraw zagranicznych, hr. Ciano.

Akt podpisania nastąpi prawdopodobnie w dniu wejścia porozumienia w życie. Ścisła data podpisania deklaracji nie została jeszcze ostatecznie ustalona, przypuszczalnie jednak nastąpi ona z początkiem przyszłego tygodnia, prawdopodobnie w poniedziałek.

Kilka dni przed tym lord Perth złoży nowe listy uwierzytelniające, w których król Wiktor-Emanuel uznany zostanie przez W. Brytanię jako cesarz Abisynii.

Rozporządzenie o rejestracji majątków zagranicznych

ogłoszone zostało w dniu wczorajszym

Warszawa, 10 listopada.

Ogłoszenie w dniu wczorajszym komunikatu, zapowiadającego ukazanie się rozporządzenia wprowadzającego przymusowe zgłaszanie majątków ulokowanych zagranicą wywołało już w dniu dzisiejszym poważny napływ zgłoszeń do Centrali Banku Polskiego w Warszawie.

W wydziale zagranicznym Banku Polskiego zgłosiło się w tej sprawie w ciągu dnia dzisiejszego już 300 interesantów.

Rozporządzenie ministra skarbu o rejestracji i przedstawieniu do sprzedaży kapitałów, znajdujących się zagranicą ogłoszone zostało urzędowo w dniu dzisiejszym.

Zgłoszenia na specjalnych formularzach drukowanych będą przyjmowane począwszy od nadchodzącej soboty w centrali i we wszystkich oddziałach Banku Polskiego. Rozporządzenie pozostawia termin 30-dniowy na zgłoszenie majątków zagranicznych.

Wykłady w szkole Rotwanda i Wawelberga zawieszone

spowodu gorszących zajść wywołanych przez oenerowców

WARSZAWA, 10 listopada.

W dniu dzisiejszym w Państwowej Wyższej Szkole Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. Wawelberga i Rotwanda doszło do gorszących zajść antyżydowskich wywołanych przez elementy oenerowskie. 5 studentów—Żydów zostało ciężko pobitych.

Dzięki energicznym zarządzeniom rektora, zajścia te stłumiono.

Wobec panujących nastrojów we wspomnianej szkole, rektor zawiesił wykłady z dniem dzisiejszym aż do odwołania.

Katastrofa kolejowa na Lubelszczyźnie

Zamość, 10 listopada.

Wczoraj o godzinie 4,15 nad ranem na stacji Klemensów, pod Zawadą, wydarzyła się katastrofa kolejowa. Wskutek nieprawidłowego minięcia zwrotnicy, lokomotywa zderzyła się na stacji Klemensów z pociągiem towarowym. Obie lokomotywy wyskoczyły z szyn i uległy poważnemu uszkodzeniu.

7 wagonów zostało rozbitych.

Katastrofa pociągnęła za sobą również ofiary w ludziach, albowiem 5 osób z obsługi kolejowej odniosło rany.

Na miejsce wypadku przybyły niezwłocznie władze kolejowe, które wdrożyły dochodzenia, celem ujawnienia przyczyn katastrofy. Jednocześnie przystąpiono do uprzątania toru z nagromadzonego żelastwa i drzewa.

Grzynszpan oskarżony o zabójstwo. — Prokurator zmienił kwalifikację przestępstwa

PARYŻ, 10 listopada.

(PAT) Sprawca zamachu na sekretarza ambasady niemieckiej, Grynszpan, który pierwotnie oskarżony został o usiłowanie dokonania zabójstwa, będzie obecnie oskarżony o morderstwo. Prokurator ma doręczyć mu nowy akt oskarżenia w czasie przesłuchania, które ma się odbyć w przyszłym tygodniu.

Zwłoki sekretarza ambasady von Ratha, po przeniesieniu z kliniki, spoczywają w salonie ambasady niemieckiej, zamienionej na kaplicę żałobną.

PRZED DWUDZIESTU LATY

Dwadzieścia lat zaledwie upłynęło od przełomowych wydarzeń 1918 roku.

Bliższe poznanie sytuacji, jaka zarysowała się w końcowej fazie wojny światowej, gdy ludzkość wyszła z krwawych oparów kataklizmu dziejowego, Polska zaś odzyskała niepodległość, wydaje się nieodzownym elementem wykształcenia obywatelskiego każdego Polaka.

Wojna światowa, po 4 latach nadludzkich wysiłków i niezwykłych ofiar ze strony walczących, skończyła się porażką państw centralnych. Po Bułgarii i Turcji które kapitulowały, już we wrześniu 1918 r. rozpadły się Austro-Węgry (październik), które biurokacja habsburska z cesarzem Karolem na czele próbowała bezskutecznie ratować. Letnia ofenzywa wojsk koalicyjnych pod dowództwem naczelnym marszałka Focha, dzięki użyciu potężnych środków bojowych, zmusiła zwycięskie dotąd armie niemieckie do odwrotu. Widmo nieuchronnej klęski wpłynęło na załamanie moralne niemieckich szeregów, nie wytrzymały one pierwszych niepowodzeń, które sprowadziły ferment, defetyzm, dezercję, wreszcie bunty. Naczelne dowództwo przeraziło się i zażądało od cesarza Wilhelma szybkiego podjęcia rokowań pokojowych celem zapobieżenia katastrofie. Wprawdzie już 4 października przyjął rząd niemiecki warunki mocarstw koalicji, zawarte w t. zw. 14 punktach orędzia prezydenta Wilsona, walka trwała jednak nadal, Francja pragnęła zakończyć wojnę faktycznym orężnym tryumfem nad nieprzyjacielem, który dzierżył jeszcze zdobytą na początku wojny Belgję i znaczne obszary wschodniej Francji.

Nacisk jednak Anglii i Stanów Zjednoczonych, które dążyły do szybkiej pacyfikacji i pohamowania francuskich planów odwetowych, ponadto wzdragały się przed mnożeniem ofiar, które pochłaniał każdy dzień wojny, spowodował po pewnych tarciach i wahaniach przyjęcie niemieckich propozycyj rozpoczęcia negocjacyj rozejmowych. Nowy ostatni cesarski rząd niemiecki kanclerza Maksymiliana Badeńskiego, działając pod presją Hindenburga i Ludendorffa, którzy zapowiadali w razie przedłużenia się wojny katastrofę militarną oraz w obliczu niebezpieczeństwa rewolucji w rozgoryczonym klęskami kraju, nalegał na szybkie przerwanie akcji bojowej, każdy bowiem dzień pogarszał sytuację na froncie, jak również w samej Rzeszy.

Wojna trwała jeszcze, choć rokowania w Rethondes zostały już nawiązane, gdy cesarz Wilhelm przekraczał granicę Holandii, a rząd ks. Maksymiliana ustępował miejsca radom robotniczo-żołnierskim w Berlinie. W tym stanie rzeczy podpisał Erzberger 11 listopada układ rozejmowy, oznaczający koniec wielkiej wojny i haniebną kapitulację Niemiec zarazem.

Układ w Rethondes obowiązywał m. in. Niemcy do ewakuowania zajmowanych przez nie na wschodzie terenów aż po granicę 1914 r., jednak nie natychmiast, lecz w terminie, który zostanie później przez rządy koalicji oznaczony. W tym osobliwym warunku, skazującym ziemie okupowane w Polsce na dalsze znoszenie ciężarów niemieckiej władzy, dźwięczała obawa mocarstw zachodnich, nie bez sugestyj Polskiego Komitetu Narodowego, że kraj nasz ulegnie zawieszonej wówczas nad Środkową Europą groźnej epidemii bolszewizmu.

Lecz w tym zwrotnym momencie dziejowym Polska rzuciła na szalę wydarzeń własny czyn, udaremniając w ten sposób zamiary zachodnich opiekunów i składając wymowne świadectwo swej woli w wywalczeniu pełnej Niepodległości. Jeszcze w początkach października kraj cały jęczał pod ciężkim jarzmem okupacyjnego ucisku Niemców i Austrjaków, jego żywe siły częściowo były spętane, częściowo kryć się musiały w podziemiach konspiracji. Komendant Piłsudski więziony był w Magdeburgu, w stolicy zaś Rada Regencyjna, smutna karykatura najwyższej władzy państwowej, była fałszywym symbolem polsko-niemieckiej kolaboracji.

Oto właśnie w październiku, równolegle do epokowych wypadków na zachodzie, i w Polsce sytuacja odwraca się raptownie. Zmobilizowana pod sprężystym dowództwem płk. Śmigłego-Rydza Polska Organizacja Wojskowa rzuca wyzwanie okupantom, podejmuje walkę z przemożną siłą niemiecką, zrywając z niej nimb niezwyciężoności; wówczas dopiero Rada Regencyjna odważa się wydać manifest do Narodu (7 października), w którym uroczyście proklamuje Polskę Niepodległą i Zjednoczoną z dostępem do morza. W ślad za tym powołuje Rada nowy gabinet, już bez aprobaty generała Beselera, w gabinecie tym zaś tekę ministra spraw wojskowych rezerwuje dla magdeburskiego Więźnia.

Jednocześnie otwarty zostaje werbunek do wojska polskiego, którego skromne zawiązki tworzyły oddziały, oddane w r. 1917 pod dowództwo Beselera (Polnische Wehrmacht), Beseler zaś, w zrozumieniu nowej sytuacji przekazuje swą władzę nad tym wojskiem Radzie Regencyjnej. Ta ostatnia ogłasza nową przysięgę dla wojska, wprowadza tymczasową ustawę o służbie wojskowej, wreszcie ustanawia polski sztab generalny.

Tymczasem 15 października członkowie koła polskiego w Wiedniu złożyli deklarację, ogłaszającą przyłączenie się Galicji do Polski, a więc zerwanie nici, łączących ten kraj z koroną Habsburgów. 27 października utworzona została w Krakowie Komisja Likwidacyjna, złożona z przedstawicieli stronnictw galicyjskich, jako tymczasowa najwyższa władza tego kraju. W 4 dni później żołnierze polscy armii austriackiej, z udziałem legionistów, zajęli odwach na Rynku Krakowskim i bez rozlewu krwi opanowali dawną stolicę. Nazajutrz, 1 listopada, miano podobnie zawładnąć Lwowem. Stało się inaczej. Piękny gród nadpełtwiański krwawo miał okupić — jak tylekroć w przeszłości — swą przynależność do Polski.

W pierwszych dniach listopada, gdy na zachodzie padały ostatnie salwy bojowe, uwagę Polaków absorbował heroicznie walczący Lwów, a niebawem także cichy i skromny Lublin, który przed Warszawą jeszcze zrzucił brzemię okupacji nieprzyjacielskiej. W nocy z 7 na 8 listopada wybitni politycy polscy z Daszyńskim na czele proklamowali w Lublinie „rząd ludowy Republiki Polskiej" i ogłosili słynną deklarację programową, w której rozwinęli swe radykalne pod względem społecznym postulaty. I ten rząd, narówni z warszawskim, przeznaczył ministerstwo wojska dla Piłsudskiego. W jego zastępstwie miał pokierować organizacją militarną awansowany wtedy na generała najbliższy powiernik Komendanta — Śmigły-Rydz.

Tymczasem na sytuacji w Polsce decydująco zaważył fakt inny — powrót Komendanta Piłsudskiego z Niemiec, rankiem 10 listopada. Już nazajutrz Rada Regencyjna powierzyła Mu naczelne dowództwo wojska, a w 3 dni później rozwiązała się, przekazując Mu pełnię władzy państwowej. Piłsudski już jako Naczelnik Państwa, szybko ujął w ręce ster rządów. W Warszawie i innych miastach i wsiach Królestwa młodzież gimnazjalna i akademicka, strzelcy, robotnicy i chłopi samorzutnie rozbrajają Niemców i w błyskawicznym tempie likwidują 80 tysięczną świetnie wyposażoną armię okupacyjną. Piłsudski sprawnie przeprowadza repatrjację niemieckich mas żołnierskich i urzędniczych (Beseler zawczasu zrejterował z Warszawy do Torunia), potem organizuje odsiecz Lwowa, formuje nowy rząd (Moraczewskiego) po rozwiązaniu lubelskiego, czuwa nad tworzeniem administracji, funkcjonowaniem kolei, dowozem żywności, wreszcie ogłasza pierwsze dekrety rządowe a wśród nich demokratyczną ordynację wyborczą do Sejmu, który ma nadać odrodzonej Polsce Konstytucję.

W grudniu budzi się zabór pruski; sejm dzielnicowy w Poznaniu proklamuje przyłączenie Wielkopolski i Pomorza do Rzplitej, wślad za czem Poznań (27 grudnia) i inne miasta usuwają Niemców. Ci podejmują walkę. Rozpoczyna się paromiesięczna wojna, zakończona klęską dawnych zaborców. W tymże czasie (styczeń 1919) zamach Czechów na Śląsk Cieszyński zmusza zaskoczoną ludność polską tego kraju do walki w obronie tej prowincji, zagrożenie zaś ze strony Rosji bolszewickiej powoduje rozpoczęcie najdłuższej i najgroźniejszej wojny o granice wschodnie Rzplitej.

Tak wiązały się i splatały wielkie wydarzenia powszechnodziejowe na szerokiej widowni świata z bliższemi polskiemi, doniosłemi dla nas wypadkami.

Gdy Europa mogła podjąć dzieło odbudowy powojennej nawałnicy i urządzać swe życie według traktatów pokojowych, dyktowanych przez paryski areopag, Polska długo jeszcze i krwawo musiała zmagać się z przemożnymi nieprzyjaciółmi od wschodu.

„Polski Niepodległej nie dostaliśmy darmo", wbrew popularnej tezie „patriotów" szczególnego nabożeństwa, i dlatego umiemy ją cenić należycie. Rzplita, której granice wyznaczył oręż polski, jest wspólnem dobrem wszystkich obywateli, tych, którzy bronili jej z pełnem poświęceniem, i tych, którzy gotowi są stanąć zawsze w potrzebie, gdy zabrzmi wielki dzwon alarmowy.

T. L.

ŻYDZI w XX ROCZNICĘ NIEPODLEGŁOŚCI

Uroczysta deklaracja Centralnego Komitetu Organizacji Sjonistycznej w Polsce

WARSZAWA, 10 listopada.

Komitet Centralny Organizacji Syjonistycznej w Polsce ogłosił w 20-tą rocznicę Niepodległości Polski deklarację, którą poniżej w mocnym skrócie przytaczamy:

„Dziś mija 20 lat od owej pamiętnej chwili, gdy po półtorawiekowej niewoli na gruzach państw zaborczych wskrzeszona została do niepodległego bytu Rzeczpospolita Polska. Po krwawej zawierusze wojny światowej naprawiona została wielka krzywda dziejowa.

We wszystkich dziedzinach twórczości państwowej, na każdej placówce pracy, nad wielkością i rozwojem Polski, podobnie jak przed tym w walkach o odzyskanie Niepodległości, niepośledni udział brała ludność żydowska.

To też gdy spoglądamy dziś wstecz, gdy sporządzamy bilans minionych lat dwudziestu, radość i duma napełnia też i nasze serca, serca 3,5 miliona obywateli polskich narodowości żydowskiej, przenikniętych w uroczystym tym dniu głęboką świadomością, że

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI JEST TEŻ NASZYM ŚWIĘTEM, ŚWIĘTEM POLSKIEGO ŻYDOSTWA.

Albowiem: Polska — to także my! Konstytucja w artykule 1 stanowi, że „Państwo Polskie jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli".

Stojąc niewzruszenie na gruncie prawa i Konstytucji,

ŻYDOWSKA MNIEJSZOŚĆ NARODOWA W POLSCE DŹWIGAŁA I NADAL DŹWIGAĆ BĘDZIE BRZEMIE OBOWIĄZKÓW WOBEC PAŃSTWA I WSPÓŁODPOWIEDZIALNOŚCI ZA JEGO LOSY, PONOSIŁA I PONOSIĆ BĘDZIE OFIARY Z KRWI I MIENIA DLA OBRONY GRANIC PAŃSTWA,

a zarazem domagała się i nadal domagać się będzie równości obywatelskiej przy korzystaniu ze wszystkich uprawnień i świadczeń, które Państwo daje pozostałemu ogółowi obywateli.

Naród Polski zajmuje i zajmować winien zawsze w Państwie Polskim stanowisko wyróżnione, ile, że dla Narodu Polskiego, to tylko Państwo jest jedyną formą wolnego bytu narodowego. Nie liczebna większość, nie arytmetyczna przewaga rozstrzygają o tej hegemonii, lecz nierozerwalny związek dziejowy między polską narodowością, a polską państwowością.

Ale w szerokich granicach Państwa Polskiego żyją, oprócz Polaków, jeszcze członkowie innych narodowości, niektórzy skupieni na pewnych połaciach kraju, inni rozproszeni.

Polska racja stanu nakazuje, aby te nie-polskie narodowości czuły się w Polsce wolne i szczęśliwe, złączone z Nią mocnymi więzami obywatelskiego przywiązania, współodpowiedzialności za los, bezpieczeństwo i rozwój Rzeczypospolitej. Żydostwo polskie przy każdej sposobności wykazywało gotowość — i

DZIŚ GOTOWOŚĆ TĘ NAJUROCZYŚCIEJ DEKLARUJE — DO TRWAŁEGO I ORGANICZNEGO ZWIĄZANIA SIĘ Z PAŃSTWEM.

ŻYDOWSKA MNIEJSZOŚĆ NARODOWA NIE MA W POLSCE ŻADNYCH ASPIRACYJ POLITYCZNYCH, KTÓREBY MOGŁY KOLIDOWAĆ Z INTERESEM LUB INTEGRALNOŚCIĄ PAŃSTWA POLSKIEGO,

i wskutek tego spowodować wzajemną nieufność i tarcia.

Dramatyczne przejawy kwestji żydowskiej w Polsce nie świadczą ani o konflikcie z Państwem Polskim, ani z Narodem Polskim, lecz tylko z niektórymi polskimi odłamami politycznymi, dążącymi do zdobycia władzy w Państwie przy pomocy sztucznie podniecanych tarć narodowościowych, nie wahając się nawet przed naruszeniem wewnętrznej spoistości Rzeczypospolitej.

Tarcie te nie są jednak w stanie naruszyć głębokiego przywiązania obywatelskiego ludności żydowskiej do Państwa oraz jej gotowości do dalszego udziału w dziele budowy i obrony silnej Polski, opierającej swój byt na władzy ludu, na równości obywateli, na sprawiedliwości społecznej, na równouprawnieniu wszystkich narodowości oraz na demokratycznej polityce zagranicznej".

Pearl Buck lauretką Nobla

SZTOKHOLM, 10 listopada.

(PAT) Literacką nagrodę Nobla za rok bieżący przyznano dzisiaj pisarce amerykańskiej Pearl Buck, autorce głośnej trylogii z życia chłopów chińskich „Błogosławiona Ziemia", „Synowie" i „Ludzie w rozterce", tłumaczonej niemal na wszystkie języki europejskie.

SZTOKHOLM, 10 listopada.

(PAT) Nagroda Nobla dla fizyków została przyznana uczonemu włoskiemu Enrico Fermi.

Warszawa, 10 listopada.

(PAT) Pan Prezes rady ministrów zarządził przystąpienie do prac przygotowawczych nad przeprowadzeniem awansów funkcjonariuszów państwowych, które mają być dokonane w pierwszym kwartale 1939 roku.

Awanse obejmą urzędników i niższych funkcjonariuszów, sędziów i prokuratorów, oficerów i szeregowych policji państwowej, straży granicznej i funkcjonariuszów straży więziennej, oraz pracowników przedsiębiorstw państwowych.

Dnia 11 listopada 1938 r. zmarła nasza najukochańsza

b. p. **SOFIA GINCBERGOWA**

wdowa po b. p. JAKÓBIE

przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś w piątek, dn. 11 b. m. o godz. 12-ej w poł. z domu żałoby przy ul. Południowej 23, o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku

Rodzina

Zgon prezydenta Turcji

Kemal Ataturk zmarł wczoraj o godzinie 9 rano

STAMBUŁ, 10 listopada.

(PAT) Prezydent republiki tureckiej Ataturk zmarł dziś o godz. 9 min. 5.

* * *

Prezydent Turcji Ataturk zmarł w 60-ym roku życia. Odgrywał on dominującą rolę w najbardziej obfitującym w zmiany niespokojnym okresie historii Turcji. W ciągu jego życia Turcja przeżyła rewolucję 1908 roku, wojnę z Włochami w r. 1911, dwie wojny bałkańskie, wojnę światową i wreszcie wojnę z Grecją, która zakończyła się zwycięstwem Turcji, dzięki geniuszowi wojskowemu i patriotyzmowi Mustafy Kemala Paszy.

Już za życia Kemal Pasza stał się legendarną postacią, a nadane mu przez zgromadzenie narodowe i przez ludność godności i przydomki są dowodem roli, jaką odegrał on w życiu współczesnej Turcji. Kemal — znaczy doskonałość, ghazi — zwycięski, Ataurk — ojciec ojczyzny. Przydomek Kemala otrzymał jeszcze będąc dzieckiem, kiedy jako młody chłopiec, syn ubogiego celnika w Salonikach, zbiegł z domu, by wstąpić do szkoły wojskowej. Wkrótce odznaczył się swymi wielkimi zdolnościami, w szczególności do matematyki. Nauczyciel matematyki, któremu na imię było podobnie, jak późniejszemu prezydentowi Turcji — Mustafa, przezwał go Kemalem, co po arabsku znaczy doskonałość — w uznaniu jego wielkich zdolności.

Do końca wojny Mustafa Kemal nie odgrywał większej roli i nie miał większego wpływu na bieg wypadków. Jego wielka rola odnowiciela Turcji rozpoczyna się dopiero po podpisaniu rozejmu.

W roku 1921, kiedy Turcja przeżywała jeden z najcięższych momentów wojny grecko-tureckiej, Mustafa Pasza został mianowany wodzem naczelnym armii tureckiej z nieograniczonymi pełnomocnictwami. Kampania przeciwko wojskom greckim, które posunęły się daleko wgłąb kraju, zakończyła się zwycięską bitwą pod Sakaria.

Wkrótce w Turcji obalono kalifat i sułtana, proklamowano republikę, a jej prezydentem został obrany Mustafa Kemal Pasza. Wszystkie swe wysiłki skierował teraz ku reformom stosunków wewnętrznych Turcji. Rozpoczął nieubłaganą walkę z wszystkim, co — zdaniem jego — powstrzymało rozwój kraju. — Działalność jego była niesłychanie rozległa. Turcja zawdzięcza mu nietylko wprowadzenie nowego kodeksu, wzorowanego na kodeksie szwajcarskim, ale również i reformę strojów, wprowadzenie alfabetu łacińskiego, ożywienie życia gospodarczego, rozwój przemysłu

W roku 1927 Kemal Pasza został ponownie wybrany prezydentem. Powtórzyło się to w r. 1931 i 1935. W r. 1934 zgodnie z ustawą obowiązującą wszystkich obywateli tureckich do obrania sobie nazwisk rodowych, prezydent Kemal Pasza przyjął nazwisko Kemala Ataturka

Węgrzy zajęli Koszyce

Budapeszt, 10 listopada.

(PAT) O godz. 13,30 wojska węgierskie wkroczyły do Kassa (Koszyce), największego wśród miast, odzyskanych przez Węgry.

Wojska czeskie, opuszczając miasto Beregszasz, gdzie wczoraj wkroczyły oddziały węgierskie, wysadziły w powietrze fortyfikacje, zdemontowały we wszystkich fabrykach maszyny, z domów zaś oraz budynków publicznych wywiozły wszystkie meble.

Miasto przedstawia obraz spustoszenia. Zapasy zboża oraz żywność, których Czesi nie zdołali wywieźć, zostały podpalone.

Przed konferencją w sprawie Palestyny

Rząd polski otrzymać ma również zaproszenie

JEROZOLIMA, 10 listopada.

(PAT) Ogłoszenie konkluzji komisji Woodheada w sprawie Palestyny przyjęto z żywym zainteresowaniem. Niezwłocznie rozpoczęły się narady w łonie obu zainteresowanych stron. Wśród Żydów ujawniły się dwie tendencje: umiarkowani, którzy obawiali się szczegółowego planu, przyznającego Arabom szereg poważnych ustępstw, cieszą się, że decyzje brytyjskie pozostawiają drzwi otwarte do swobodnych rokowań.

Natomiast rewizjoniści odrzucają wszelkie plany, uważając je za niedostateczne lub nie do przyjęcia. Oświadczają oni, iż wolą pierwotny plan komisji Peela, przewidujący podział Palestyny.

Co się tyczy Arabów to, pomimo zadowolenia, jakie wywołało odrzucenie projektu podziału, stwierdzić należy jednomyślne wrogie ustosunkowanie się do konferencji, z której wyłączone byłyby osoby, uważane za przewódców ruchu nacjonalistycznego.

W kołach arabskich oświadczają, że w tych warunkach Arabowie zbojkotowaliby przewidzianą konferencję i odmówiliby wysłania delegatów. Koła arabskie są pozatem bardzo zawiedzione, iż rząd brytyjski nie przewiduje czasowego przerwania imigracji żydowskiej. Natomiast Arabowie o tendencjach umiarkowanych, w szczególności Arabowie - chrześcijanie życzliwie odnoszą się do porozumienia żydowsko - arabskiego, byleby zapewniona została im bez ograniczeń reprezentacja ich spraw.

ŁONDYN, 10 listopada.

(PAT) W Izbie Gmin poruszono dziś w czasie debaty nad ogólną polityką rządu brytyjskiego również sprawę Palestyny.

Minister kolonii Macdonald oznajmił, że w związku z proponowaną konferencją palestyńską w Londynie, rząd brytyjski nawiązał kontakt z rządami Egiptu, Iraku, Saudii, Arabii, Jemenu i Transjordanii.

Rząd brytyjski wszczął obecnie narady z Wysokim Komisarzem brytyjskim w Palstynie w sprawie wyboru przedstawicieli Arabów palestyńskich na tę konferencję. Przeszłość muftiego Jerozolimy uniemożliwia dopuszczenie go jako przedstawiciela Arabów palestysńkich.

W toku debaty poruszono również sprawę zaproszenia na tę konferencję nie tylko państw arabskich, lecz także rządów Ameryki i Polski, jako wybitnie w tej sprawie zainteresowanych.

Odznaczenia orderem „Polski Odrodzonej”

Warszawa, 10 listopada.

Zarządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej odznaczeni zostali:

WIELKĄ WSTĘGĄ ORDERU „POLONIA RESTITUTA“. ś. p. brat Albert Chmielowski, ks. biskup Marian Leon Fulman, gen. dyw. Aleksander Osiński, gen. dyw. Leonard Skierski, b. min. dr. Jan Modzelewski, b. ambasador dr. Alfred Wysocki.

KRZYŻEM KOMANDORSKIM z GWIAZDĄ „POLONIA RESTITUTA“: Edward Krasiński w Warszawie, Kazimierz Pieracki, prof. dr. Adolf Szyszko-Bohusz, ś. p. dr Emil Bobrowski, płk. Janusz Jagrym-Maleszewski, ks. dziekan dr. Jan Mauersberger, ks. Kazimierz Mikołaj Michałkiewicz, biskup sufragan wileński dr. Leon Janta-Połczyński w Warszawie, wicemin. Tadeusz Argasiński, prezes dr. Władysław Byrka, ambasador dr. Bolesław Wieniawa-Długoszowski, dr. Roman Górecki, wicemin. Władysław Korsak, wicemin. dr. Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski, min. dr. Kazimierz Papee, wicemin. dr. Adam Karol Rose, wicemin. Mieczysław Sokołowski, prokurator dr. Zdzisław Stefan Piernikarski, gen. bryg. Władysław Bortnowski, gen. bryg. Wacław Teofil Stachiewicz, wicemin. Józef Kożuchowski, wicemin. inż. Julian Marian Piasecki.

Z pośród łodzian KRZYŻEM OFICERSKIM „POLONIA RESTITUTA“ odznaczeni zostali: pos. Marian Wadowski, pos. Michał Wymysłowski, p. Franciszek Bartczak zam. w Szadku, dr. Brunon Biederman, prezes Gustaw Geyer, b. sen. Algajer, wiceprezes sądu okręgowego w Łodzi p. Stefan Świderski.

KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU „POLONIA RESTITUTA“ odznaczeni zostali m. in.: dyr. Karol Ender, dyr. Mieczysław Hertz, dyr. Wilhelm Hordliczka zam. w Leśmierzu, dyr. Kazimierz Markon, inż. Bronisław de Michaelis inż. Marian Piasecki zam. w Zgierzu, nacz. wydziału w Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi p. Kazimierz Jagiełło.

ZŁOTYM KRZYŻEM ZASŁUGI odznaczeni zostali m. in.: J. Kaden-Bandrowski, Władysław Besterman, dyr. Mieczysław Obarski i in.

Rumunia chce porozumienia z Węgrami

Echa rozmów króla Karola z regentem ks. Pawłem

Rzym, 10 listopada.

(PAT) Bukareszteński korespondent „Stampy" donosi, że w obecnej chwili szczególniej interesuje Rumunię stosunek do Węgier, z którymi — zdaniem miarodajnych sfer rumuńskich — należy jak najprędzej zawrzeć układ zasadniczy i wszechstronny.

Sprawę tę omawiano podczas rozmów króla Karola z regentem jugosłowiańskim, księciem Pawłem. Podobnie rozważano problem stosunków z Bułgarią, która na życzenie Jugosławii miałaby wejść do porozumienia bałkańskiego, stabilizując w ten sposób stosunki bałkańskie.

W wyniku rozmów ks. Pawła z królem Karolem, stwierdzić miano całkowitą zgodność co do polityki układów z Węgrami i Bułgarią.

Krwawe pogromy w Niemczech

Na terenie całej Rzeszy niszczono i palono synagogi.—W Berlinie zdemolowano kilkaset sklepów-—Podczas zajść 2 Żydów zabito.—10 tys. Żydów aresztowano

Żydzi otrzymali rozkaz opuszczenia Monachium w ciągu 24 godzin

LONDYN, 10 listopada.

Z wiadomości, które nadchodzą z Niemiec okazuje się, że

W BERLINIE SPALONO 9 SYNAGÓG.

Lokal organizacji sjonistycznej został zdemolowany. Splądrowano i zniszczono kilkaset sklepów żydowskich oraz kawiarń. W mieszkaniach żydowskich stłuczono tysiące szyb.

Na rozpaczliwe wołania napastowanych policja nie reagowała. W ciągu dnia dzisiejszego

ARESZTOWANO OKOŁO 10.000 ŻYDÓW. DWÓCH ŻYDÓW ZOSTAŁO ZABITYCH.

Z różnych miejscowości nadchodzą doniesienia o licznych zamachach samobójczych popełnianych przez Żydów.

WSZYSTKIE SYNAGOGI W KOLONII, MONACHIUM, NORYMBERDZE, HAMBURGU I DZIESIĄTKACH INNYCH MIAST ZDEMOLOWANO I PRZEWAŻNIE SPALONO.

W WIEDNIU Z POŚRÓD 21 TAMTEJSZYCH SYNAGÓG SPALONO 20. Przeprowadzono również masowe aresztowania wśród Żydów.

W MONACHIUM WSZYSCY ŻYDZI OTRZYMALI ROZKAZ OPUSZCZENIA MIASTA W CIĄGU 24 GODZIN.

Dziś przybył do Berlina Juliusz Streicher. Jak przypuszczają kieruje on akcją antyżydowską w kraju.

Wydano zarządzenie usunięcia dzieci żydowskich ze wszystkich publicznych szkół niemieckich. Na obszarze całej Rzeszy została zakazana działalność wszystkich instytucyj należących do t. zw. „Kulturbundów" żydowskich. Wydano również zakaz ukazywania się prasy żydowskiej.

* * *

KATOWICE, 10 listopada.

Z terenu Śląska Opolskiego donoszą, że w rewirze przemysłowym miały dziś w godzinach przedpołudniowych miejsce wielkie demonstracje antyżydowskie, przy czym demonstranci powybijali szyby w szeregu sklepów żydowskich oraz szyby w mieszkaniach żydowskich.

Poza tym donoszą, że tłum demonstrantów podpalił również bóżnice żydowskie w Gliwicach, Zabrzu i Bytomiu przy czym bóżnica w Bytomiu spaliła się.

Wśród Żydów zamieszkałych na terenie Śląska Opolskiego zapanowała panika. W godzinach popołudniowych nastąpiło pewne uspokojenie.

Goebbels zapowiada nowe represje

Żydzi mają być całkowicie odseparowani od ludności niemieckiej

BERLIN, 10 listopada.

(PAT) W związku ze śmiercią radcy legacyjnego ambasady Rzeszy w Paryżu von Ratha doszło w ciągu dzisiejszego dnia w Berlinie i innych miastach niemieckich do

WYSTĄPIEŃ PRZECIWŻYDOWSKICH, KTÓRE WYRAZIŁY SIĘ W PODPALANIU SYNAGÓG ORAZ NISZCZENIU SKLEPÓW I PRZEDSIĘBIORSTW ŻYDOWSKICH.

W związku z tym minister propagandy dr. Goebbels ogłosił oświadczenie, w którym stwierdza, że wystąpienia antyżydowskie spowodowane zostały w dużym stopniu zamachem paryskim. Minister Goebbels wzywa do zaprzestania tej akcji, zapowiadając, że

ODPOWIEDZIĄ NA ZAMACH PARYSKI BĘDZIE WYDANIE NOWYCH USTAW „REGULUJĄCYCH" SYTUACJĘ ŻYDÓW W NIEMCZECH.

Również premier Goering wydał odezwę, zapowiadającą ogłoszenie wkrótce nowych zarządzeń, normujących stosunek Żydów do społeczeństwa niemieckiego. Ustawy te — jak słychać — mają iść znacznie dalej, niż ustawy norymberskie i całkowicie odseparować Żydów od ludności niemieckiej.

USTAWY ANTYŻYDOWSKIE WE WŁOSZECH

Żydzi nie mogą służyć w wojsku i zajmować stanowisk w instytucjach publicznych. — Zabronione są również małżeństwa z osobami pochodzenia aryjskiego

RZYM, 10 listopada.

(PAT) W wykonaniu uchwał zasadniczych, powziętych przez wielką radę faszystowską z dnia 6 października rb., dzisiejsza rada ministrów uchwaliła dekret, normujący sprawy małżeństwa obywateli włoskich z osobami ras niearyjskich. Główne postanowienia tego dekretu są następujące:

MAŁŻEŃSTWO OBYWATELA WŁOSKIEGO RASY ARYJSKIEJ Z OSOBĄ, NALEŻĄCĄ DO INNEJ RASY, JEST ZABRONIONE.

Małżeństwo, zawarte wbrew temu zakazowi, jest nieważne, nie pociąga za sobą żadnych skutków prawnych i nie będzie mogło być wpisane do rejestru stanu cywilnego. Małżeństwo obywatela włoskiego z osobą obcej narodowości uzależnione jest od uprzedniego zezwolenia ministra spraw wewnętrznych.

Wojskowi oraz urzędnicy państwowi, samorządowi, jak również członkowie partii faszystowskiej, nie mogą zawierać małżeństw z osobami obcej narodowości pod groźbą utraty urzędu i stopnia służbowego.

Z kolei dekret precyzuje kryteria

PRZYNALEŻNOŚCI DO RASY ŻYDOWSKIEJ,

zgodnie z zasadami, ustalonymi przez wielką radę faszystowską. Dekret postanawia, iż przynależność do rasy żydowskiej powinna być zadeklarowana i zapisana w rejestrach stanu cywilnego. Wszystkie wyciągi z ksiąg ludności winny zawierać notatkę o ewentualnej przynależności danej osoby do rasy żydowskiej.

Z kolei dekret precyzuje

OGRANICZENIA, NAŁOŻONE NA ŻYDÓW.

Obywatele włoscy rasy żydowskiej nie mogą:

1) SŁUŻYĆ W WOJSKU PODCZAS POKOJU I WOJNY; 2) sprawować funcyj opiekunów i kuratorów nieletnich, nie należących do rasy żydowskiej; 3) być właścicielami i posiadaczami przedsiębiorstw, mających znaczenie dla obrony państwa oraz przedsiębiorstw wszelkiego rodzaju, zatrudniających sto lub więcej osób. Nie mogą oni również kierować tymi przedsiębiorstwami lub posiadać stanowisk kierowniczych; 4) Nie mogą być właścicielami terenów o łącznej wartości, przekraczającej 5000 lirów. 5) NIE MOGĄ BYĆ WŁAŚCICIELAMI DOMÓW MIEJSKICH, która łączna wartość, ustalona przez władze podatkowe, przekracza 20.000 lirów.

Rodzic rasy żydowskiej może zostać pozbawiony władzy ojcowskiej nad dziećmi, należącymi do innej religii, jeżeli daje im wychowanie, nie odpowiadające ich zasadom religijnym i ideom narodowym. OSOBY, NALEŻĄCE DO RASY ŻYDOWSKIEJ, NIE MOGĄ ZATRUDNIAĆ U SIEBIE JAKO DOMOWNIKÓW OBYWATELI WŁOSKICH RASY ARYJSKIEJ pod groźbą grzywny od 1000 do 5000 lirów.

ŻYDZI NIE MOGĄ BYĆ ZATRUDNIANI W PAŃSTWOWEJ ADMINISTRACJI CYWILNEJ I WOJSKOWEJ, w stronnictwie faszystowskim i organizacjach odeń zależnych, w instytucjach samorządowych, dobroczynnych, przedsiębiorstwach municypalnych, bankach o znaczeniu ogólno-narodowym, w prywatnych przedsiębiorstwach asekuracyjnych itd.

Z ograniczeń tych mogą być przez ministra spraw wewnętrznych zwolnieni członkowie rodzin poległych w wojnach libijskiej, światowej, etiopskiej, hiszpańskiej oraz poległych za sprawę faszystowską. Wyjątkami objęci są również inwalidzi, ranni, ochotnicy i dekorowani z 4-ch wojen, inwalidzi i ranni za sprawę faszysowską, zapisani do partii faszystowskiej w latach 1919—1922 oraz w drugiej połowie 1924 roku, jak również legioniści fiumeńscy i osoby, mające specjalne zasługi, które ustali specjalna komisja przy ministerstwie spraw wewnętrznych. Również rodziny wymienionych wyżej kategoryj mogą korzystać z wyjątków. Odnośne orzeczenia ministra spraw wewnętrznych będą bezapelacyjne.

Odrębny dekret dotyczy Żydów zagranicznych i potwierdza uprzednie rozporządzenia w tej sprawie. M. inn. dekret precyzuje, że

WSZYSCY ŻYDZI ZAGRANICZNI, PRZYBYLI DO WŁOCH Z LIBII i POSIADŁOŚCI EGEJSKICH PO 1 STYCZNIA 1919 R., MUSZĄ OPUŚCIĆ TE TERYTORIA DO 12 MARCA 1939 ROKU.

Inny dekret dotyczy szkolnictwa i głosi, że Żydzi nie będą mogli zajmować w szkołach żadnych stanowisk nawet administracyjnych. Młodzież żydowska kształcić się będzie w specjalnych szkołach początkowych i średnich. DOSTĘP ŻYDÓW DO WSZELKICH SZKÓŁ I AKADEMII WŁOSKICH JEST ZABRONIONY. Jedynie katolicy rasy żydowskiej będą mogli być zapisywani do szkół początkowych i średnich, znajdujących się w zarządzie władz kościelnych.

Tytułem wyjątku będą mogli być dopuszczeni na czas przejściowy do szkół włoskich studenci-Żydzi, którzy dawniej byli zapisani do tych uczelni. Wyjątek ten dotyczy również studentów Żydów zagranicznych, którzy będą mogli kończyć rozpoczęte studia.

Z dziejów Łodzi

Dnia 11 listopada 1918 roku padły na ulicach Łodzi pierwsze ofiary bezpośredniej walki z okupantem niemieckim o wolność Ojczyzny: Byli to ś. p. ppor. Bukowski (dowborczyk), ś. p. Sałaciński Stanisław, ś. p. Stanisław Gruszczyński, ś. p. Helena Wasiak.

Wkrótce zmarła z ran, odniesionych w potyczce z Niemcami piąta ofiara: ś. p. Linke Stefan, młodziutki peowiak.

W dniu Święta Niepodległości nazwiska wyżej wspomniane nabierają specjalnego wyrazu, dopominając się o tablice pamiątkowe. Linke taką tablicę już posiada w Alejach Kościuszki. Należy corychlej pomyśleć o trwałym uczczeniu pamięci wszystkich, którzy krwią swą serdeczną wykazali przed światem prawo do wolnego życia niepodległego swej Ojczyzny.

OSOBISTE.

Dr. J. Landau, referendarz urzędu wojewódzkiego w Łodzi, odznaczony został srebrnym Krzyżem Zasługi.

* * *

W dniu wczorajszym odznaczeni zostali Srebrnymi Krzyżami Zasługi pp. Henryk Kaczor, kierownik referatu bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego oraz p. mgr. Wł. Sońta, referendarz urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

Jak się dowiadujemy, p. red. Jan Wojtyński, referent prasowy Urzędu Wojewódzkiego, został korespondentem litewskiego czasopisma, miesięcznika „Prekyba" (po litewsku Handel). Jest to organ Izb Przemysłowo - Handlowych w Kownie i Kłajpedzie.

W niedzielę-wybory do Senatu Rzplitej

Z pośród 10-ciu kandydatów kolegium wojewódzkie wybierze 5-ciu senatorów

Przygotowania do niedzielnych wyborów senackich są w pełnym toku. Nieprzerwanie odbywają się konferencje pomiędzy przedstawicielami poszczególnych grup reprezentowanych w wojewódzkim kolegium wyborczym, dla ustalenia kandydatur na senatorów Rzeczypospolitej. Jak już donosiliśmy wczoraj, dla uzyskania mandatu senatora kandydat musi uzyskać połowę głosów wszystkich obecnych plus 1. W tych warunkach zrozumiałe jest, że musi być z góry uzgodnione działanie pomiędzy przedstawicielami grup, dla wzajemnego poparcia kandydatur.

Ogółem zgłoszonych będzie w Łodzi 10 kandydatur, z których wojewódzkie kolegium wybierze 5 senatorów. Czołowymi kandydatami na senatorów są

DR. BOLESŁAW FICHNA, adwokat. Legionista I Brygady, prezes zarządu wojewódzkiego Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, poseł na sejm w trzech kadencjach, b. prezes rady miejskiej i radny miejski w trzech kadencjach. Dowódca akcji rozbrajania Niemców w Łodzi w listopadzie 1918 roku. Znany działacz polityczny i społeczny. Odznaczony Krzyżem „Virtuti Militari", Krzyżem Niepodległości, Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta, Krzyżem Walecznych, Komandorią orderu jugosłowiańskiego św. Sawy.

KAROL ALGAJER, b. senator. Działacz niepodległościowy, skazany za udział w pracy rewolucyjnej na 15 lat katorgi. Po powrocie do kraju pracuje w ruchu zawodowym i oświatowym w związkach robotniczych. Prezes Zarządu głównego włókniarzy ZPZZ, prezes oddziału łódzkiego robotniczego instytutu oświatowo-kulturalnego im. Stefana Żeromskiego. Odznaczony Krzyżem Niepodległości z Mieczami.

BŁAŻEJ STOLARSKI, działacz chłopski i niepodległościowy. Jeden z współtwórców „Zarania". Poseł na sejm w trzech kadencjach, spółtwórca kooperatyzmu wiejskiego, b. członek Rady Obrony Państwa w roku 1920. W okresie zaboru czynnie współdziała z POW. Znany działacz społeczny. Odznaczony Krzyżem Niepodległości.

AMBROŻY OSKAR KLIKAR. Syn powstańca 1863 roku, z Partii gen. Taczanowskiego. B. radny miejski. Działacz niepodległościowy w organizacjach akademickich, w czasie okupacji współpracuje z POW. Członek stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo, prezes honorowy przedszkola przy kościele św. Kazimierza, członek chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności, członek szeregu stowarzyszeń katolicko-charytatywnych, członek Mariańskiej Akademii Papieskiej, odznacony Kryżem Niepodległości.

ROBERT GEYER. B. prezes izby przemysłowo-handlowej. Jeden z najczynniejszych przedstawicieli przemysłu, jeden z pionierów odbudowy przemysłu po wojnie, członek zarządu wielu instytucyj społecznych, dwukrotnie członek tymczasowej rady miejskiej, konsul honorowy Finlandii.

Zebranie wojewódzkiego kolegium wyborczego wyznaczone zostało na godzinę 10 rano. O ile uda się wybrać wszystkich senatorów w pierwszym głosowaniu, najpóźniej o godz. 1 po poł. znany już będzie wynik. (s)

KRONIKA

Listopad 11 Piątek	Dziś Swięto Niepodległ. Jutro Marcina P. M.

Wschód słońca	6.47
Zachód słońca	15.54
Wschód księżyca	8.39
Zachód księżyca	10.47
Długość dnia	9.19
Ubyło dnia	7.43

Krótkie wiadomości

DZIŚ URZĘDY, INSTYTUCJE PAŃSTWOWE, PRYWATNE I PRZEDSIĘBIORSTWA SĄ CAŁKOWICIE NIECZYNNE. Nieczynne są też urzędy pocztowe, z wyjątkiem działów przyjmujących przesyłki pośpieszne i polecone. Czynne też będą bez przerwy telefon międzymiastowy i telegraf.

* * *

„DNI PRZECIWGRUŹLICZE" zorganizowane będą w Łodzi. Wczoraj obradował komitet organizacyjny pod przewodnictwem dr. Sala, naczelnika wojewódzkiego wydziału zdrowia. Sprawozdanie z akcji zeszłorocznej złożyli dr. Rajterowski i nacz. Illinicz. Zbiórka przyniosła 4.300 złotych. W końcu listopada odbędzie się plenarne posiedzenie komitetu.

* * *

EGZAMINY DLA EKSTERNÓW szkół powszechnych wprowadzone zostają na skutek zarządzenia władz szkolnych. Egzaminy przeznaczone są dla tych, którzy w ustawowym czasie, t. j. 14 roku życia nie ukończyli pełnego kursu nauczania w zakresie trzeciego stopnia szkoły powszechnej.

* * *

KURS PRZYGOTOWAWCZY dla egzaminu dla pielęgniarek przy Polskim Czerwonym Krzyżu uruchomiony zostanie w dniu 18 listopada. Ukończenie tego kursu umożliwi pracę pielęgniarską we wszystkich miejskich i społecznych domach zdrowia.

* * *

JUTRO, W SOBOTĘ, do powtórnej rejestracji rocznika 1918, stawić się winni w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy Al. Kościuszki Nr. 19 mężczyźni, zamieszkali na terenie 5-go komisariatu policji, o nazwiskach na litery T, U, W oraz zamieszkali na terenie 14-go komisiariatu policji, o nazwiskach na litery G, H, Ch, I, J, K.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Duszkiewiczowa (Zgierska 146) J. Hartman (Brzezińska 24), W. Rowiński (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielniana 32), W. Danielecki (Piotrkowska 127), F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27), K. Kempfi (Karolewska Nr. 48), C. Cymer (Wólczańska 37).

Przemianowanie ulic w Łodzi

Ulica im. Marii Skłodowskiej-Curie. — Zarzuty przeciw planowi zabudowy placu im. Dąbrowskiego

Wczoraj odbyło się, pod przewodnictwem wiceprez. Kozłowskiego, posiedzenie kolegium magistratu, na którym powzięto szereg ważnych i ciekawych uchwał. W posiedzeniu udział wzięli wiceprez. Pączek, dyrektorzy Kalinowski i Graliński oraz naczelnicy wszystkich wydziałów zarzadu miejskiego.

W pierwszym rzędzie kolegium postanowiło **przemianować ulice Podleśną na ulicę im. Marii Skłodowskiej - Curie**, w związku z 40-tą rocznica odkrycia radu przez tę sławną uczona polską. Równocześnie postanowiono umieścić pod pierwszą tabliczką z nowa nazwą ulicy, tablicę mosiężną z nastepującym napisem:

„Maria Skłodowska-Curie. uczona polska światowej sławy, odkryła rad-- pierwiastek promieniotwórczy. Urodzona w Warszawie 7. XI. 1867 r.. zmarła w Paryżu 4. VII. 1934 r."

Następnie, w zwiazku z otwarciem Muzeum Pamiątek Marszałka Piłsudskiego w Łodzi, postanowiono **nadać trzem ulicom nazwy na cześć najbliższych współpracowników Marszałka w czasie Jego pobytu i pracy w naszym mieście: Kazimierza Rożnowskiego, Aleksandra Sulkiewicza i Aleksandra Malinowskiego.** Wybór tych ulic dokonany będzie w najbliższym czasie.

Z kolei kolegium zajęło sie **rozpatrzeniem zarzutów przeciwko planowi zabudowania terenów, obejmujacych plac im. Dąbrowskiego.** Jak wiadomo, tereny zostały rozplanowane w ten sposób, że część placu ma być oddana pod budowę reprezentacyjnego **gmachu urzędu wojewódzkiego,** teren naprzeciw gmachu sądu okręgowego -- pod budowę **przyszłego centralnego gmachu zarządu miejskiego,** nastepnie ma być przebita ulica, prowadzaca z Pl. Dąbrowskiego do nowego dworca stacji Łódź-Fabryczna. Przeciwko temu projektowi **wpłynęło kilka sprzeciwów.** Zarząd miejski postanowił przekazać je do zbadania komisji technicznej, zasadniczo jednak wypowiedział **sie za zatwierdzeniem planów, opracowanych przez wydział techniczny zarzadu miejskiego.**

Postanowiono przyjać na rzecz gminy miejskiej Łódź **od pp. Heleny Racięckiej, Ireny Czylingarian, Heleny Sznajdrowej, Jadwigi Wajnikonisowej, Agnieszki Skrudzińskiej, St. Kobylińskiego Augusta Karperta i Ottylii Skrudzińskiej tereny położone przy ul. Dabrowskiej, a przeznaczone pod budowe ulic i zieleńców.** Postanowiono też sporządzić szczegółowy plan zabudowania nieruchomości przy ul. Leonhardta. odkupić część terenów, a na pozostałych — wezwać towarzystwo akcyjne Leonhardt, Woelker i Girbardt do urządzenia ulic.

W dalszym ciągu postanowiono **przyznać związkowi niewidomych w Łodzi jednorazową subwencję z funduszów miejskich w wysokości 2000 złotych.** Związek niewidomych zużytkuje tę subwencję na uruchomienie warsztatów pracy dla swych członków oraz na urządzenie świetlicy. Zwiazek niewidomych w Łodzi liczy obecnie 30 członków.

Po załatwieniu szeregu spraw drobnych, posiedzenie zamknieto. (s)

Oficjalne wyniki wyborów do sejmu

nie wprowadzają żadnych zmian. — Posłowie otrzymają listy wierzytelne

W dniu wczorajszym okręgowa komisje wyborcze do sejmu zakończyły definitywnie swoje prace i sporządziły protokuły ostateczne, które przekazane zostały jeszcze w dniu wczorajszym do Warszawy, na ręce generalnego komisarza wyborczego.

Jak było do przewidzenia, ostateczne wyniki nie wiele różnią sie w szczegółach od wyników nieoficjalnych, które publikowaliśmy przed kilku dniami. Pewne zmiany nastąpiły tylko w zestawieniach ogólnych, dotyczacych wszystkich trzech okręgów w Łodzi.

Mianowicie, uprawnionych do głosowania w Łodzi było 374.114 osób, głosowało 204.272 osoby, a wiec 57 proc. uprawnionych. Kartek ważnych oddano 189.151, kartek nieważnych oddano — 15.121.

W przyszłym tygodniu wybrani posłowie łódzcy pp. Wadowski, Wymysłowski, ks. Szymanowski, Mincberg, Milewski i Dudkiewicz otrzymają listy wierzytelne. (i)

Jan Wojtyński

Dni listopadowe 1918 roku w Łodzi

Po 150-letniej niewoli Polska powstała, by żyć. — Decydujące walki z okupantami. — Rozbrojenie Niemców i utworzenie pierwszej władzy polskiej

W brzydkie dni jesienne wypadł listopad 1918 w Łodzi. Plucha, deszcz. Ale entuzjazm wielki: pamiętam pochód ludowy w niedzielę 10 listopada z wiecu w Filharmonii: Dzielną (dziś Narutowicza), Piotrkowską, Benedykta (dziś 6-go Sierpnia) przed niemieckie Starostwo Powiatowe (mieściło się w gmachu obecnego Banku Polskiego) szły liczne grupy z miasta i ze wsi. Śpiewano „Warszawiankę", „Gdy naród do boju". Mijano przechodzących żołnierzy niemieckich z groźnemi zaczepnemi minami. Było nawet kilka incydentów, m. in. w pobliżu Grand Hotelu. Niemcy byli wogóle zdenerwowani i potulni.

Poniedziałek 11 listopada wstawał już w atmosferze naprężenia ogólnego, w nastroju zdenerwowania.

Nie czekając wieczora, Łódź **rozpoczęła wielki czyn zbrojny przeciwko okupantom.** Śmiało, samorzutnie, z wielką siłą natarcia. Rozpoczęto od zdobycia i obsadzenia urzędów cesarsko-niemieckich i **od rozbrojenia wojskowych i urzędników niemieckich.** Robotnicy wraz z młodzieżą dokazywali czynów, zdumiewających odwagą i śmiałością. **Ku wieczorowi centrum miasta było opanowane całkowicie przez oddziały polskie.**

Pozostały koszary. Tutaj natrafiono na opór. Padły ofiary w kilku punktach miasta. Ale wreszcie, dzięki umiejętnym posunięciom kierowników akcji **— udało się nad Prusakami odnieść przewagę.**

Drugą fazą akcji było **zajęcie całego szeregu komisariatów policji,** leżących po prawej stronie ulicy Piotrkowskiej, w kierunku Nowego Rynku (dzisiejszy Plac Wolności), Plac Geyera (Plac Reymonta). Jednocześnie podobna akcja zajmowania niemieckich objektów wojskowo - policyjnych, **rozbrajania okupanckich oficerów, żołnierzy i pałkarzy odbywała się na krańcach miasta i w dzielnicach robotniczych, skąd koncentrycznie zbliżała się ku środkowi miasta.**

Dość gorące walki odbywały się **przy zajmowaniu dworców kolejowych,** szczególnie Dworca Kaliskiego, gdzie też padły pierwsze ofiary z polskiej strony.

Z chwilą coraz gwałtowniejszego rozwijania akcji bojowej, kierownictwo przeniosło kwaterę główną grupy robotniczej do gmachu na rogu ul. Kościuszki i Rozwadowskiej, a to poto, by działaniami rozbrajania móc jak najlepiej kierować i jednocześnie uzyskać **lepsze połączenie i koordynację z rozwijającą się równocześnie akcję P. O. W., Legionistów i Dowborczyków.**

Pierwszym poległym Dowborczykiem **był ppor. 1-go Pol. Korp. Bukowski,** który idąc pod koszary — poległ na Placu Wolności w pobliżu Straży Ogniowej od ulicy wówczas Konstantynowskiej (dziś 11-go Listopada). **Zmarł od ran odniesionych w walkach z Niemcami ś. p. Linke z P. O. W.**

W dniu 11. XI. rzuciliśmy się na wojsko i policję i zwyciężyliśmy.

Układ z okupantami

O zakończeniu układów z pobitymi okupantami pisze oficer I Brygady Legionów **dr. Bolesław Fichna:** :

Sytuacja wieczoru 11. XI. uległa pewnej na naszą niekorzyść zmianie. Dotychczas bowiem nie był przez nas zajęty główny punkt oporu Niemców i zbiornik ich sił — koszary. Wieczorem około godz. 10 zamknięte w koszarach **wojska niemieckie rozpoczęły ofenzywę. Ruszyły ulicą Konstantynowską ku Nowemu Rynkowi, gdzie przełamały nasz opór i szły ulicą Piotrkowską ku Grand Hotelowi i wystawiły tam z silną osłoną karabiny maszynowe. Sytuacja stawała się groźna.**

W tym właśnie momencie otrzymaliśmy wiadomość, iż **akcja niemiecka nie jest jednolita, że część żołnierzy zbuntowała się i obraduje w t. zw. „Soldatenheimie" przy ul. Pomorskiej** (obecnie siedzibie Rady Miejskiej). Natychmiast w trójkę, t. j. **Roman Starzyński, ś. p. Konopczyński i ja, udaliśmy się na nowe obrady.**

Zastaliśmy tam charakterystyczny obrazek: tłumy żołnierzy niemieckich na sali, a przemawiał do nich cywil, polski komunista, który proponował, by wspólnie z komunistami ruszyli na nasze oddziały, wyrzucili je, opanowali miasto i podzielili się z nimi władzą. Okazało się jednak, iż **nasze argumenty były silniejsze. Zawarliśmy więc z niemiecką radą żołnierską układ, mocą którego mieliśmy natychmiast przerwać dalszą walkę i umożliwić żołnierzom niemieckim swobodny powrót do „Vaterlandu".**

Po załatwieniu tej akcji, udałem się do Magistratu. Tam bowiem zbierali się przedstawiciele polskiego społeczeństwa i niemieckiej rady żołnierskiej, by **pod przewodnictwem burmistrza Skulskiego definitywnie skończyć układy.**

W południowych godzinach dnia 12 listopada na murach miasta ukazały się obwieszczenia o rozejmie, zawartym między tymczasową komendą tworzącej się polskiej siły zbrojnej, a niemiecką radą żołnierską.

Po przemówieniu mec. Biłyka, wygłoszonym do żołnierzy niemieckich — rada żołnierska postanowiła **dobrowolnie oddać koszary, wydać broń li tylko, dlatego, by komenda tworzących się polskich sił zapewniła bezpieczny wyjazd Niemcom z naszego miasta.**

Niemcy jeszcze przez szereg dni bawili w Łodzi. Niegroźni już byli... Wyjeżdżali, udekorowani czerwonymi kokardami i opaskami. Niedawni, wczorajsi ciemięzcy zmienili się w cągu paru dni, w „czerwonych"...

Wojsko polskie

Tegoż dnia 12 listopada 1918 roku ukazała się na murach miasta i w prasie odezwa do ludności, wzywająca do spokoju i do przystąpienia do pracy nad budową wolnej Ojczyzny. Odezwę podpisali w imieniu Legionistów Józefa Piłsudskiego por. Biłyk, w imieniu dowborczyków ś. p. por. Beneszko, P.O.W. — por. Skwarczyński, w imieniu P. P. S. — Tomaszewski, „Sokoła" — Lindner, NZR. — Michalak Walenty.

O formowaniu wojska polskiego ogłosił odezwę dowódca okręgu wojskowego **płk. Jasiński,** a mobilizację P. O. W. w okręgu do szeregów tworzącej się regularnej armii ogłosił w dniu 12 listopada 1918 r. **ob. Jan Rychlik-Swarzeński.** Rozpoczęła urzędowanie pierwsza komisja poborowa do wojsk polskich, która już w pierwszych dniach listopada dokonywała przeglądu po 200 ochotników dziennie. Na czele komisji stali **dr. Stan. Więckowski i dr. Zdzisław Mierzyński.** Z biegiem czasu działalność komisyj poborowych rozszerzono. — Obok ochotników zaczęli przewijać się poborowi, — **pierwsi żołnierze armii polskiej z poboru.**

Na czele pułku „dzieci łódzkich" stanął **ppłk. Palle,** później **ppłk. Lesiecki.** Dowództwo batalionu objęli **kpt. Skwarczyński,** kmdt. P. O. W. w Łodzi (dzisiejszy generał), **ś. p. kpt. Sutowski** (zginął nad Stochodem) i **kpt. Hiszpański.** Ekwipunek był kiepski, żołnierz był prawie bosy, ale **zapał i entuzjazm zastępował, naturalnie, niedobory.**

Setkami wstępowali ochotnicy do tworzącej się armii, **do pułku,** który był jedyną wówczas widomą formą regularnego oddziału wojskowego.

Dzielnie się później spisał pułk w bojach. Lista poległych na polu chwały obejmuje długi szereg bohaterów, m. inn. wspomnijmy **ś. p. kpt. Sutowskiego, ś. p. kpt. Pogonowskiego Stefana, ś. p. por. Pęczkowskiego, Benedykta** (bohaterowie Radzymina), **plut. Rosenblatta Jerzego, plut. Jarocińskiego, ppor. Pyrko, ppor. Klinke, ppor. Kowalskiego, ppor. Granosika St. i wielu innych.**

Pierwszym dowódcą okręgu wojskowego był gen. Osiński Aleksander, późniejsi dowódcy gen. Olszewski Al., gen. Rządkowski, gen. Majewski, gen. Jung Władysław, gen. Małachowski Stanisław, dzisiejszy dowódca gen. Thommee Wiktor jest siódmym z kolei dowódcą O. K.

Lista odznaczonych krzyżem „Virtuti Militari" żołnierzy pułku obejmuje ponad 50 nazwisk. „Krzyżem Walecznych" — około 100. Listę kawalerów „Virtuti" i „Walecznych" otwiera nazwisko obecnego dowódcy O. K., ongiś dowódcy pułku dzieci łódzkich, generała Wiktora Thommeego, a znajdują się tam m. inn. nazwiska mjr. Boskiego Jerzego, mjr. Wrzoska Jana, mjr. Zabłockiego Piotra, płk. Wł. Kudaja, por. Zaborowskiego Wacława, podchor. Malbrockiego Edmunda, chor. Gutowskiego, sierż. Rabęckiego St., sierż. Trzmiela Andrzeja, sierż. Biskupskiego, strzelca Jaskuły Ign., strzelca Pałki St. i inn.

Dziś pułk dzieci łódzkich obchodzi swe święto pułkowe i dwudziestolecie istnienia. Wielkie to święto dla młodzieży łódzkiej. W 1918 roku kwiat młodzieży łódzkiej w tym pułku miał zaszczyt służyć.

Policja i milicja

Równolegle wraz z organizacją wojska, poczęto organizować **pierwsze władze administracyjne i policyjne.**

Na czele policji, nazwanej zrazu milicją miejską, stanął **gen. Suryn-Masalski.** Najbliższymi współpracownikami byli znani z okresu milicji obywatelskiej w 1914 roku kom. rezerwy **Antoni Lindner i por. Mordas.** Główna Komenda Pol. podlegała pierwszemu w Niepodległej Polsce komisarzowi rządowemu miasta, którym mianowano najpierw **por. Buin-Buińskiego,** b. landrata okupacyjnego — Polaka, później **Antoniego Remiszewskiego,** a wreszcie **Aleksego Rżewskiego.** Rżewski pełnił funkcję komisarza rządowego do wiosny 1919 r., tj. do czasu, kiedy przeszedł na stanowisko pierwszego prezydenta magistratu łódzkiego.



Policja wystawiła posterunki na ulicach, wysyłała patrole na miasto. słowem zewnętrzne bezpieczeństwo miasta spoczywało wyłącznie na barkach tej organizacji. W okresie owym, tak burzliwym — zaszła jednak potrzeba walki ze spekulacją, z komunizmem, z lichwą i t. p. W tym celu powołano do życia **milicję ludową,** na czele której stanął **ś. p. Konopczyński, zabity w czasie puczu komunistów w Ostrowcu.**

Miejsce zmarłego ś. p. Konopczyńskiego zajął por. Żółtaszek, dzisiejszy komendant wojewódzki P. P. na województwo śląskie, przy najbliższej współpracy pp. por. Kozielewskiego, ś. p. por. Tomaszewskiego (zabity w walce z bolszewikami pod Warszawą 1920 r.), por. Miki, por. Nocznickiego, por. Szczerańskiego, por. Aleksandra Domańskiego, Dąbrowskiego, Prószyńskiego, Płochockiego, Antoniego Purtala, Jerzego Szapiry i innych.

W organizacji pierwszej policji łódzkiej zaznaczyli się szczególniej: nadkom. Frankowski, Jabs, Filipczyński, Mordas i inn.

Władze cywilne

Samorządu zrazu nie było. Dopiero w lutym 1919 r. odbyły się **wybory samorządowe,** które dały decydującą przewagę organizacjom niepodległościowym. Na czele pierwszego zarządu miejskiego stanęli przedstawiciele P.P.S. i N.Z.R. **Prezydentem wybrany został Rżewski, wiceprezydentami — inż. W. Wojewódzki i inż. Faterson.**

Wczesną wiosną 1919 roku nastąpił rozdział Łodzi od powiatu łódzkiego.

Na czele organizujących się władz sądowych stanął pierwszy prezes Sądu Okręgowego w Łodzi, adw. Rosman Kazimierz, wiceprezes dr Adolf Kon.

Na czele skarbowości stanął p. Bernard Pilcer.

Pocztę wziął w swe fachowe dłonie p. Michalski, obecny dyrektor p. Mandecki jest trzecim kolejnym dyrektorem po ś. p. Mikulskim.

W końcu 1919 roku utworzone zostało województwo łódzkie i urząd wojewódzki, na czele którego stanął pierwszy wojewoda łódzki, Antoni Kamieński. Pierwszymi członkami Urzędu byli: Aleksander Tymianecki, Władysław Markiewicz, Eryk Hałaczkiewicz, J. Busiakiewiczowa i inni.

Województwem kolejno włodarzyli następujący wojewodowie: Ant. Kamieński, dr. Al. Garapich, Wł. Rembowski, Ludwik Darowski, Antoni Remiszewski, Wł. Twardo, Władysław Jaszczołt, Aleksander Hauke-Nowak, obecny wojewoda Henryk Józewski jest dziewiątym z kolei wojewodą łódzkim.

JAN WOJTYŃSKI.

Enfuzjastki gazu

Gaz, czas i smak...! Pod tym hasłem odbył się wczoraj w sali pokazowej Sklepu Gazowni Miejskiej, konkurs oszczędnego gotowania na gazie urządzony z dużą pomysłowością przez wydział propagandy. W pięknie udekorowanej sali przy ośmiu białych stolikach stanęło do konkursu osiem przemiłych i wykwintnych kuchareczek zlekka podnieconych mocną konkurencją i widokiem cennych nagród, jakie Dyrekcja Gazowni przeznaczyła dla pań. Surowe jury w osobach p .Elżbiety Butlerowej przedstawicielki Związku Pań Domu w Łodzi, p. Zofii Wysznackiej, nauczycielki Szkoły Przemysłowo-Gospodarczej i p. Mieczysławy Zielińskiej instruktorki kursów gotowania na gazie miało zadecydować o wynikach. Po zamknięciu gazomierzy i naradzie z sądem konkursowym kierownik propagandy Gazowni Miejskiej p. Eugeniusz Repsz po krótkim wstępie na temat dobrych stron gazu obwieścił wyniki:

Ostatecznie nagrody otrzymały: p. Aleksandra Makowska — biało emaliowaną kuchenkę dwupłomienną, p. Genowefa Hybszowa komplet garnków wieżowych, p. inżynierowa Romana Koźmińska kuchenkę dwupłomienną żeberkową, p. Rozalia Fillatowa komplet żelazek do prasowania, p. mec. Romana Landauowa komplet żelazek do prasowania, p. Karola Endwajsowa „czarodziej" do pieczenia ciast, p. d-rowa Sonia Berlasowa imbryk aluminiowy, p. Eugenia Orlowiozowa również imbryk aluminiowy.

Ofiary na F.O.N.

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach na ręce dowódcy O.K. IV wpłynęły nowe wielkie ofiary na dozbrojenie.

Poniżej podajemy wykaz firm i organizacyj, które złożyły odpowiednie kwoty na kupno sprzętu wojennego, jak następuje:

1) robotnicy i pracownicy umysłowi Zakładów Schloesserowskich w Ozorkowie — 3 c.k.m. kompl. z biedkami i końmi,
2) Fogel i S-ka, dzierżawcy Zakł. Schloesserowskich w Ozorkowie — 2 c.k.m. kompletne,
3) rzemieślnicy chrześcijanie w Ozorkowie — 1 c.k.m. kompl.,
4) Związek Ziemian pow. łęczyckiego — 1 c.k.m. kompletny,
5) Powiatowy Komitet F.O.N. w Łęczycy — 3 c.k.m. kompletne,
6) Szkoły powszechne Nr. 1, 2 i 3 w Ozorkowie — po jednym karabinie piechoty,
7) Oddział Powiatowy Z.N.P. w Łowiczu — 1 granatnik i 7 masek pgaz.,
8) Stowarzyszenie szkolne im. Wł. St. Reymonta w Łodzi, ul. Piotrkowska 114 — 1 c.k.m. z podstawą i wyposażeniem,
9) Urzędnicy i robotnicy Przędzalni i Tkalni Juty i Lnu „Warta" Sp. Akc. w Częstochowie — 2 r. k. m.,
10) Związek Zawodowy Pracowników Samorządu Terytorialnego, Oddział w Częstochowie, ul. Sobieskiego Nr. 7 — 1 c.k.m. z podstawą, 2 kb. z oporządzeniem i 7 masek pgaz.,
11) Pracownicy i Związek firmy W. Skiba i A. Wyporek S. A. w Warszawie, Marszałkowska Nr. 71 — 1 c.k.m.,
12) Komitet Fabryczny zbiórki na F.O.N. przy fabryce papieru i młynach w Częstochowie — 1 r.k.m. i 13 masek pgaz.,
13) Robotnicy i Urzędnicy oraz firma Zakłady Włók. Karol T. Buhle S. A. w Łodzi, Hipoteczna Nr. 7/9 — 5 c.k.m. z wyposażeniem i biedkami i zaprzęgiem oraz 1 granatnik z wyposażeniem,
14) Cech Rzeźniczo-Masarski w Krośniewicach — 1 granatnik z wyposażeniem.

***

Celem uczczenia dwudziestej rocznicy odzyskania Niepodległości uchwaliły złożyć sumę 12.000 złotych na Fundusz Obrony Narodowej następujące szkoły w Łodzi:

Liceum, Gimnazjum i Szkoła Powszechna im. Józefa Aba,
Liceum, Gimnazjum i Szkoła Powszechna Marii Hochsteinowej,
Liceum, Gimnazjum i Szkoła Powszechna Eugenii Jaszuńskiej-Zeligmanowej,
Liceum, Gimnazjum i Szkoła Powszechna Izaka Kacenelsona,
I Liceum, I Gimnazjum i I Szkoła Powszechna Męska Tow. Szkół Żydowskich w Łodzi,
II Liceum, II Gimnazjum i II Szkoła Powsz. Męska Tow. Szkół Żydowskich w Łodzi,
Żeńskie Liceum, Żeńskie Gimnazjum i Żeńska Szkoła Powsz. Tow. Szkół Żyd. w Łodzi,
Liceum, Gimnazjum i Szkoła Powszechna Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi,
Szkoły Przemysłowe Towarzystwa Szerzenia Oświaty i Wiedzy Techn. wśród Żydów w Łodzi,
Liceum i Gimnazjum „Wiedza" oraz Szkoła Powsz. Luby Sołowiejczyk-Magalifowej.

***

Z okazji 20-lecia Niepodległości młodzież łódzkich szkół powszechnych powzięła postanowienie ufundowania samolotu dla Armii. Na ten cel zebrano już poważną kwotę i zamówiono w jednej z krajowych wytwórni najnowszy typ samolotu, przekazanie którego odbędzie się na lotnisku w Lublinku pod Łodzią w dniu 12 maja 1939 roku.

OFIARA
złożona w admin. Republiki na F. O. N. na Ścigacz J. Kay — zł. 2.50.

Sprawa o nadużycia podatkowe

Wczoraj rozpoczął się proces przeciw b. naczelnikowi 8-go urzędu skarbowego oraz trzem kupcom

Donosiliśmy w swoim czasie o dochodzeniu, wytoczonym przeciwko b. naczelnikowi 8-go Urzędu Skarbowego w Łodzi oraz kilku kupcom.

W dniu wczorajszym **Julian Gąsiorowski, Icek - Jakób Fleiszhacker** — właściciel składu manufaktury przy ul. Nowomiejskiej 15, **Lajb Rozenberg i Józef Markowicz**, współwłaściciel składu mebli p. f. „Nasielski i Markowicz", znaleźli się na ławie oskarżonych.

Rozprawie przewodniczy sędzia Merson w otoczeniu sędziów Kępczyńskiego i Białoskurskiego. Oskarża prok. Walkiewicz. Obronę wnoszą adw. adw. Szurlej z Warszawy, Deczyński, Forelle, Sawicki, Szerman i Wachtel.

Akt oskarżenia zarzuca pierwszemu z podsądnych, iż **dopuścił się nadużyć przez wymierzanie współoskarżonym podatków niższych niż na to wskazywały księgi, dokumenty, wywiady i t. p. środki, jakimi dysponuje władza skarbowa przy ustalaniu wymiarów podatkowych.**

W rozprawie zeznaje dwóch biegłych i 40 świadków.

Istota sprawy przedstawia się jak następuje:

W maju roku 1937-ego inspektor ochrony skarbowej w Łodzi, Tarnowiecki, otrzymał poufne informacje, że jeszcze w maju 1934 roku, a więc przed trzema laty — podówczas zastępca, a ostatnio naczelnik 8-go Urzędu Skarbowego, Julian Gąsiorowski zlecił lustracje składu manufaktury Fleiszhackera, a z **zabranych podczas lustracji ksiąg handlowych użytku w celach wymiarowych nie uczynił, protokółu, wymaganego przez procedurę, nie sporządził, a księgi zwrócił podatnikowi, pobrawszy wynagrodzenie za pośrednictwem współoskarżonego Rozenberga.**

Zbadany przez urzędników ochrony skarbowej Fleiszhacker wyjaśnił, iż istotnie lustracja tego rodzaju w jego przedsiębiorstwie miała miejsce, że obawiając się, iż ujawniona w kasie gotówka zostanie potraktowana przez rewidentów jako targ dzienny, a była rezultatem targu tygodniowego — wszczął zabiegi u naczelnika Gąsiorowskiego, aby **sprawę te w właściwy sposób sprostować.** Interwencji tej podjął się Rozenberg i żądał tysiąca złotych, którymi, jak wyjaśniał, będzie się musiał z kimś podzielić.

Początkowo Fleiszhacker tak wysokiego „honorarium" odmówił i próbował interwncji przez inne osoby. W rezultacie jednak skorzystał z usług Rozenberga, i **książki zostały mu dzięki temu zwrócone.**

Podczas badania dokumentów Fleiszhackera w Urzędzie Skarbowym ustalono, iż o **lustracji owej nie było w nich wzmianki.**

Dalsze badania czynności służbowych podsądnego Gąsiorowskiego rzuciły nań nowe podejrzenia o nadużycia. Okazało się, że podatek dochodowy, wymierzony firmie „Markowicz i Nasielski" nie opierał się na danych, jakimi winien był kierować się naczelnik urzędu skarbowego. Jednocześnie wyszło na jaw, iż ten ostatni nabył po wyjątkowo niskiej cenie **umeblowanie do trzech pokoi.**

Oskarżony naczelnik Gąsiorowski do winy się nie przyznał i składał obszerne wyjaśnienia.

Sąd w dniu wczorajszym wysłuchał ponadto tłumaczeń dalszych oskarżonych i sprawę odroczył do jutra.

Do akt sprawy załączone są liczne dowody rzeczowe w postaci ksiąg, dokumentów i akt. (l)

Wyjazd sezonowców do Warszawy

Interwencja w ministerstwie w sprawie zasiłków zimowych

W bieżącym tygodniu następuje dalsza **redukcja robotników sezonowych, zatrudnionych na robotach miejskich.** Redukcją objęci będą przeważnie sezonowcy z wydziału brukarskiego i kanalizacji, albowiem na plantacjach niemal wszyscy robotnicy zostali już zwolnieni i pozostawiona została tylko grupa około 70 robotników, którzy pracować będą przez całą zimę.

Zwalniani są robotnicy sezonowi, którzy uzyskali już prawa do zasiłku zimowego. Ze względu na to, iż prace w r. b. prowadzone były przez 4 — 5 dni w tygodniu i sezonowcy po przepracowaniu 26 tygodni uzyskali prawo do zasiłków na zasadach ulgowych (104 dni) — **międzyzwiązkowa komisja podejmuje zabiegi w kierunku przyśpieszenia wydania specjalnego zarządzenia przyznającego te ulgi.**

Chodzi mianowicie o to, że zarządzenie to rok rocznie wydawane jest **dopiero w grudniu, wskutek czego sezonowcy muszą czekać na pierwsze zasiłki do końca grudnia, względnie do początku stycznia.** Komisja międzyzwiązkowa, która udaje się jutro, w sobotę, do p. ministra opieki społecznej prosić będzie o wydanie tego zarządzenia już w najbliższych dniach.

KOŁA PIĄTAKÓW W ŁODZI.

Komenda oddziału podaje do wiadomości, że o przyjęcie w poczet członków Koła Piątaków, poza legionistami-piątakami, ubiegać się mogą:

a) żołnierze 5-go p.p. Leg. z lat 1918—1921, ochotnicy lub poborowi, którzy przebyli w oddziałach i formacjach frontowych pułku conajmniej 6 miesięcy, chyba, że okres krótszy wywołany był niezdolnością do służby wojskowej, spowodowanej przez odniesione rany, chorobę, lub inną ważną należycie stwierdzoną przyczynę;

b) żołnierze zawodowi 5 p. p. Leg., którzy odbyli w pułku conajmniej trzy lata nieprzerwanej służby w czasie pokoju;

c) oficerowie i podchorążowie rezerwy, którzy odbyli dwukrotnie przepisowe ćwiczenia rezerwy, uzyskali odznakę pułkową i dodatnią opinię dowódcy pułku;

d) żołnierze, którzy uczestniczyli w akcji pułku podczas walk majowych 1926 roku.

Wszelkich szczegółowych wyjaśnień oraz druków kwestionariuszów i deklaracyj udzielał będzie sekretarz oddziału w lokalu oddziału w Domu Pomniku Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi, ul. Strzelecka Nr. 1 (Związek Legionistów Polskich) codziennie w godz. od 18 do 20.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 11 listopada 1938 r.

20 lat życia gospodarczego Polski

Należymy do pokolenia ludzi, którzy rękoma swymi — rękoma ludzi już wtedy dorosłych albo jeszcze dzieci — w listopadzie 1918 roku odebrali broń okupantom, inaugurując odrodzenie niepodległego Państwa. Dlatego porównania stanu dzisiejszego ze stanem owoczesnym są jeszcze dla nas łatwe: starczy w niejednym sięgnąć do własnej pamięci.

W pamięci naszej jest jeszcze odradzające się państwo w wąskich wtedy granicach niepełnego zaboru rosyjskiego i austriackiego z ludnością wyczerpaną przez wojnę, ze zniszczonym i zupełnie osłabionym pod względem produkcji rolnictwem, z przemysłem unieruchomionym wskutek dewastacji nie tylko ekonomicznej ale i fizycznej, bez podstawowych elementów aparatury pieniężno - kredytowej, bez zrębu nawet samodzielnej gospodarki skarbowej.

Ileż się zmieniło przez ubiegłe dwie dekady lat!

Powiększyły się i poszerzyły dwa zasadnicze składniki każdego gospodarstwa. Teren i podmiot gospodarowania — ludność. Zaokrągliły się terytoria polskie, obejmując kolejno ziemie zachodnie i pomorskie, północno - wschodnie, wreszcie w przeddzień niemal dwudziestoletniej rocznicy — południowe. Dzięki temu i dzięki procesom intensywnym procesom demograficznym (repatria powojenna, przyrost naturalny) cyfra ludności podniosła się do dzisiejszego mocarstwowego poziomu.

Rolnictwo wróciło, a w wielu działach (nawet w zbożach) przekroczyło rozmiary swej produkcji z przed wojny światowej. Przebudowuje zarazem swą strukturę przez parcelację niemal stu dwudziestu tys. ha, meliorację i regulację.

Przemysł w dużej zresztą mierze, dzięki pomocy handlu odbudował swe warsztaty pracy. Stworzył nowe gałęzie. W miarę istniejących możliwości zmodernizował się i zracjonalizował. — Stworzył podstawę egzystencji, okrągło licząc, dla dwudziestu procentów ludności. Górnictwo polskie ze swymi 36 mil. ton produkcji węgla, powiększonymi o wydajność kopalń zaolzańskich, jest jednym z czołowych w Europie.

Restytuowała się i powiększyła kolejowa sieć komunikacyjna ze zgórą dwudziestu tysięcami kilometrów. Dosłownie z niczego zrodziła się własna baza komunikacji morskiej z nowym własnym portem, który tonażem statków wchodzących prześcignął wszystkie inne na Bałtyku i własną rozbudowującą się flotą przewożącą już dziś dwa ulj. ton towarów rocznie. W t... jest dzieło motoryzacji kraju.

Regenerowała się i uzupełniła budowa pieniężno - kredytowa. Powstał na szczątkach instytucji pozostawionych przez okupantów — strażnik nowej waluty — bank emisyjny, którego przezorna polityka daje prawdziwy tytuł do chluby. Konsoliduje się rynek pieniężny oparty o niemal już cztery miliardy zaakumulowanych wkładów.

Ufundowały się i okrzepły fundamenty skarbu państwowego i organizacji gospodarki skarbowej. Z niczego zrodził się i skonsolidował system danin, którego reforma czyni niesporne postępy.

Wyliczyliśmy w iście błyskawicznym skrócie postępy gospodarcze w sferze uchwytnej materialnie. Obok nich widoczny jest postęp w dziedzinie myśli gospodarczej. Krystalizują się wielkie linie długofalowego rozwoju gospodarczego Polski. Równowaga gospodarki skarbowej. Zadyrygowanie gospodarstwa ku morzu. Przebudowa strukturalna rolnictwa. Uprzemysłowienie Polski jako podstawowa wytyczna kierunkowa polityki ekonomicznej.

Te i inne kapitalne myśli rodzą się w świadomości społeczeństwa, krystalizują się, realizują. Ten proces krystalizowania się wielkiej myśli gospodarczej uprawnia do optymizmu w tym samym, a może w wyższym stopniu, co postępy w aktualnym zaopatrzeniu materialnym gospodarstwa.

Dr. A. Z.

Zastój w przemyśle bawełnianym

Duże zapasy towarów. — Minimalny popyt

Na rynku gotowych tkanin bawełnianych, tydzień ubiegły był **bardzo słaby.** Obroty były do tego stopnia minimalne, iż nagół przeważało przekonanie, iż spowoduje to falę protestów wekslowych, a co za tym idzie szereg niewypłacalności takich firm, które wystawiły swe zobowiązania na bieżący okres, licząc właśnie na wzmożone zakupy, w związku z sezonem zimowym.

Również w bieżącym tygodniu nie nastąpiła na rynku tym żadna poprawa, przeciwnie, skonstatować można **dalsze pogorszenie się sytuacji,** zapasy bowiem towarów u poszczególnych hurtowników zupełnie nie uległy zmniejszeniu.

W normalnych warunkach o tej porze, cały prawie wyprodukowany przez przemysł towar zimowy, był już w rękach nietylko większych hurtowników ale kupców oraz detalistów. Obecnie towar ten znajduje się jeszcze u fabrykanta, a w najlepszych wypadkach u większych hurtowników, którzy nie są w stanie sprzedać go dalej.

Jedyna nadzieja na poprawę sytuacji pokładana jest obecnie w pogodach. O ile nastąpi poważniejsze oziębienie, nie ulega wątpliwości, że klientela zmuszona będzie poczynić odpowiednie zakupy, co winno wpłynąć na zwiększenie się obrotów.

Jako rzecz charakterystyczną podkreślić należy fakt, że, jakkolwiek okres obecny przypada w warunkach normalnych na największe nasilenie obrotów, wobec pełni sezonu zimowego, to obecnie wielu fabrykantów łódzkich musi pertraktować z hurtownikami **w sprawie przyjęcia części towaru zimowego, sprzedanego hurtownikom,** w miesiącach wrześniu, względnie październiku r. b. Hurtownicy, nie mając już nadziei sprzedania zakupionych w swoim czasie towarów, wolą zatrzymać połowę towaru, za który płacą gotówką, drugą natomiast połowę zwrócić.

Jest rzeczą jasną, że towar zwracają, jak narazie, tylko kupcy solidni, którzy chcą nadal utrzymać się na rynku i którzy orientują się w powadze sytuacji. (h)

Obrót handlowy Polski

z krajami pozaeuropejskimi

Saldo polskiego bilansu handlowego z krajami pozaeuropejskimi za okres pierwszych trzech kwartałów r. b. wyniosło około **212 miln. zł. na naszą niekorzyść.** W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego **powiększyło się ono o 49 miln. zł.,** przy czym spowodowane to zostało prawie wyłącznie spadkiem przywozu na rynki pozaeuropejskie, gdyż przywóz stamtąd w roku bieżącym utrzymał się niemal na tym samym poziomie co w roku ubiegłym. Ponieważ zaś rynki pozaeuropejskie są przede wszystkim dostawcami surowców, stąd zmniejszenie się wywozu na te rynki, wydatnie powiększa nasze ujemne saldo z nimi. (Is-

Przed wznowieniem

polsko-czeskich stosunków gospodarczych

Jak nam donosi nasz korespondent katowicki, otrzymała Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach od **Obchodni a Živnostenska Komora** (Izby Przemysłowo-Handlowej) w Pradze, list w sprawie **reaktywowania normalnej współpracy gospodarczej pomiędzy Polską a Czechosłowacją.**

Utrzymanie dotychczasowych kontaktów a nawet ich rozszerzenie leży również w **interesie Polski.** Na tej drodze bowiem istnieje możliwość umieszczenia na rynku czechosłowackim nadwyżek produkcyjnych przemysłu polskiego, przede wszystkim w zakresie **węgla i żelaza. Podjęcie jednak eksportu z Polski do Czechosłowacji wymaga** zrekompensowania tego **eksportu importem z Czechosłowacji,** czyli znalezienia w Polsce rynku zbytu dla produkcji czechosłowackiej.

W zrozumieniu ważności tego problemu Izba Przemysłowo-Handlowa w Katowicach ustosunkowała się jak najprzychylniej do rzeczowego stanowiska Izby Praskiej (wc)

Zmiany strukturalne włókiennictwa czeskiego

Likwidacja syndykatów włókienniczych. — Budowa nowych fabryk

Ostatnie wydarzenia polityczne w Europie, które spowodowały okrojenie granic Czechosłowacji, pociągnąć musiały również za sobą, ze względu na strukturę gospodarczą ziem odłączonych od Czechosłowacji, **daleko idące zmiany w strukturze organizacyjnej przemysłu czechosłowackiego.**

Przegrupowania w strukturze organizacyjnej życia gospodarczego Czechosłowacji dotyczą w pierwszym rzędzie **przemysłu włókienniczego,** którego wielka część, po przyłączeniu Sudetów do Niemiec, znalazła się po za granicami dawnego państwa czechosłowackiego. W chwili obecnej **liczne związki i syndykaty przemysłu włókienniczego - ulegają likwidacji,** albowiem przeważająca część ich członków, posiadających fabryki w Sudetach, weszła w skład Niemiec.

Dotyczy to naprzykład czeskiego zrzeszenia producentów przędzy czesankowej. Z przędzalń czesankowych na terenie Czechosłowacji pozostały zaledwie **dwie fabryki.** Związek przemysłu wełnianego, posiadający swoją siedzibę dotychczas w Bernie, będzie prawdopodobnie przyłączony do centralnego związku przemysłu czechosłowackiego w Pradze.

Syndykat apretur bawełnianych został w ogóle w swej działalności przez ministerstwo handlu w Pradze **zawieszony,** albowiem niemal wszystkie większe firmy tego syndykatu znalazły się, po oderwaniu Sudetów, w Niemczech. Podobnie przedstawia się sytuacja i w odniesieniu do innych związków przemysłu bawełnianego, które w najbliższym czasie będą poddane gruntownej przebudowie.

Największe trudności ma do pokonania czechosłowacki przemysł **sztuczno-jedwabny, wszystkie bowiem farbiarnie i wykończalnie tkanin sztuczno-jedwabnych znajdują się w Sudetach.** W chwili obecnej na terenie Czechosłowacji nie ma tego rodzaju zakładów przemysłowych, w związku z czym **toczą się gorączkowe prace, zmierzające w kierunku wybudowania farbiarń i wykończalń tkanin sztuczno-jedwabnych.** Zaznaczyć należy, że tkaniny sztuczno-jedwabne stanowiły bardzo poważny artykuł w czechosłowackim eksporcie włókienniczym. (kt)

Katastrofalny stan bilansu

handlowego Niemiec

Angielskie koła gospodarcze zwracają uwagę na fakt, że Niemcy robią gorączkowe wysiłki, aby zapobiec wzrostowi ujemnego bilansu handlowego. O ile eksport niemiecki nie zostanie w najbliższym czasie zwiększony o conajmniej 2 miln. funtów miesięcznie, to rząd niemiecki będzie zmuszony rozpocząć konsumcję surowców i środków żywnościowych, nagromadzonych w ciągu ostatnich 18 miesięcy.

Aby nie dopuścić do tej ewentualności min. Funk podjął niedawno wizytę do krajów bałkańskich i Turcji, a w kraju cały mechanizm premii eksportowych podlega reorganizacji. Wszystkie wielkie przedsiębiorstwa mają złożyć rządowi raporty, podające w jaki sposób ich zdaniem możnaby poważnie zwiększyć wywóz artykułów przez nich wyrabianych.

Do akcji eksportowej wciągnięte nawet zostały niemieckie misje. Niemiecka Rada Misyj Ewangelickich wydała ostatnio polecenie wszystkim swoim zagranicznym placówkom, aby użyły one swych wpływów celem zwiększenia rynku dla towarów niemieckich. (Pat)

Zbiory bawełny egipskiej

Międzynarodowy Instytut Rolnictwa w Rzymie podaje, że ogólna liczba zbiorów bawełny w Egipcie oceniana jest na 3,302 tys. q, czyli o 225 tys. q. mniej niż wynosiła ocena z poprzedniego miesiąca. Liczba przewidywana obecnie jest mniejsza o 33,2 proc. od zeszłorocznych zbiorów bawełny egipskiej. (Pat.)

Zmiana kursu

waluty argentyńskiej

Rząd argentyński obniżył relację oficjalną pesa w stosunku do funta przy transakcjach importowych z 16 do 17 pesów za funta. Relacja w trasakcjach eksportowych pozostała bez zmian na poziomie 15 pensów za jednego funta. Posunięcie to motywowane jest spadkiem eksportu argentyńskiego i pogorszeniem się bilansu handlowego. (Pat)

Eksport włókienniczy

z okręgu bielsko-bialskiego

Eksport wyrobów włókienniczych z ośrodka przemysłowego bielskiego w m. październiku r.b. przedstawiał się jak następuje: tkanin wełnianych wywieziono 6.996 kg., wartości 146.488 zł., półwełnianych 776 kg. za 10.547 zł., bawełnianych 1.569 kg. za 19.210 zł., lnianych 327 kg. za 2.008 złotych, stożków i kapeluszy 7.066 kg. za 80.336 zł., przędzy lnianej 25.423 kg. za 80.927 zł., płótna żaglowego 6.226 kg. za 18.378 zł., wyrobów konopnych 13.101 kg. za 20.115 zł. Ogółem wywieziono w październiku r. b. 61.484 kg., wartości 378.009 zł.

W ciągu 10 miesięcy r. b. bielski ośrodek przemysłowy wywiózł ogółem — 771.277 kg, wartości 4.294.400 zł. (wc)

Wydawnictwo „REPUBLIKA"

Sp. z ogr. odp.

Administracja w Warszawie

ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Giełda pieniężna

Warszawa, 10 listopada.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 289.30, Bruksela 90-10, Kopenhaga 112.90, Helsingfors 11.16, Londyn 25.25, Nowy Jork kabel 5.32, Oslo 126.80, Paryż 14.14 Praga 18.27, Sztokholm 130.20, Zurych 120.70.

Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie—5.28.5, kanadyjskie 5.24.5, floreny holenderskie 288.30, franki francuskie 14.08, franki szwajcarskie 120.20, funty angielskie 25.16, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 89.85, korony czeskie odcinki do 20 kor 10.40, korony norweskie 126.15, korony duńskie 112.35, korony szwedzkie 129.55, marki fińskie 11, liry włoskie odcinki do 100 lirów 19, marki niemieckie srebrne 89, 1 gram czystego złota 5.9244.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była utrzymana przy większym obrocie akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 127, Cukier 37—37.25, Węgiel 35.50, Lilpop 88—87.50, Modrzejów 21.25—21, Norblin 99, Ostrowiec 65, Starachowice 43.50 w zaofiarowaniu Haberbusch 53, Żyrardów 60.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja słabsza przy większych obrotach 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwest. 83.63, seria 93.25, II em. 83, 4 proc. dolarowa 42, 4 i pół proc. wewnętrzna 65, 4 proc. konsolidacyjna 67 drobne odcinki 66.75, 5 proc. konwersyjna—67.75, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 73.50, po 1000 zł. 74.25, 5 proc. Warszawy z 1936 r. 73, 5 proc. Warszawy stare 78.75—78.50, 4 i pół proc. ziemskie 64, 5 proc. Łodzi z 1933 r. 55—65.25.

W obrotach prywatnych: 3 proc. renta ziemska odcinki po 5000 zł. 52.50, po 1000 zł. 53.50, po 500 zł. 58.50, po 100 zł. 81.50.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.40—42.25, poż. inwestycyjna I-sza emisja 84.50—84.25, poż. konsolidacyjna 67.00—66.75, poż. wewnętrzna 65.50—65.25, poż. konwersyjna 68.25—68.00, Bank Polski 127.00—126.00. eTndencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Mąka pszenna pastewna 13.00—15.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Obrót ogólny 1331 ton.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 10 listopada.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	83.63	—	84.—	71.—
4½% Wewn.	65.—	65.25	66.—	56.50
5% Konwers.	67.75	68.—	69.50	61.50
Dolarówka	42.—	42.25	42.88	39.50
4½% L. Ziem.	64.—	64.—	64.75	57.25
5% L. Warsz. 1933	73.50	73.50	73.—	53.50
5% L. Łódz. 1933	55.—	—	66.50	57.50
Bank Polski	127.—	126.50	126.50	113.50
Lilpop	88.—	88.—	90.—	56.—
Żyrardów	60.50	60.50	60.—	56.—

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 9 listopada 1938 r.

NOWY JORK. Loco 9 06, listopad 8.53, grudzień 8.51, styczeń 8.43, luty 8.43, marzec 8.44, kwiecień 8.34, maj 8.24, czerwiec 8.17, lipiec 8.16, sierpień 8.02, wrzesień 7.95, październik 7.88.

LIVERPOOL. Loco 5.07, listopad 4.74, grudzień 4.72, styczeń 4.74, luty 4.75, marzec 4.76, kwiecień 4.76, maj 4.76, czerwiec 4.76, lipiec 4.76, sierpień 4.75, wrzesień 4.69, październik 4.65, listopad 4.68.

„Giza". Loco 8.24, listopad 7 62, styczeń 7.77 marzec 7.71, maj 7.67.

BREMA. Loco 10.36, grudzień 9.45, styczeń 9.45, marzec 9.52, maj 9.56, lipiec 9.63, październik 9 66.

NOWY ORLEAN. Loco 8.78, grudzień 8.66 39 r. 8.01, styczeń 8 56, marzec 8.57, 40 r. 8.02, maj 8.37, lipiec 8.23, październik 7.99.

EGIPSKA Sakell. Loco 8.80.

UPPER. Loco 6.40, Listopad 6 24, styczeń 6.28, marzec 6.29, maj 6 31, lipiec 6.32, wrzesień 6.32, październik 6.18, grudzień 6.10 (39 r.)

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Listopad 13.94 styczeń 14.27, marzec 14 47.

„Giza". Listopad 14.02, styczeń 14.13, marzec 14.24, maj 14.27.

ASHMOUNI. Grudzień 11.05, luty 11.10, kwiecień 11.13, czerwiec 11.13, październik — 10.66.

„POŚCIG ZA LISEM" W POLSKIM TOURING KLUBIE

Dorocznym zwyczajem tutejszy oddział Polskiego Touring Klubu organizuje na zakończenie sezonu samochodowego „Pościg za lisem". W tegorocznym „pościgu", który odbędzie się w niedziele, 13 b. m., wezmą udział również członkowie zamiejscowych delegatur P. T. Klubu oraz zaproszeni goście.

W lisiej norze uczestnicy będą podejmowani przez „lisa" skromną zakąską.

Zdobycze radiofonii polskiej

w okresie 20-lecia Niepodległości. — Działalność artystyczna, oświatowa i informacyjna

Dosłownie zupełnie „z niczego" powstał w Polsce organizm potężny, co do znaczenia i wpływu jaki wywiera: radio. Radio rozrasta się i potężnieje w naszych oczach, często więc trudno uchwycić drogę rozwoju, poprostu przez brak perspektywy potrzebnej do obiektywnego ocenienia tego nowego zjawiska w życiu ludzkości.

Oddziaływanie radia jest jeszcze zbyt młode i zbyt świeże, aby rozmiary jego i znaczenie zmierzyć i określić w sposób widoczny. Są jednak pewne sprawdziany, świadczące, iż to, co radio robi w dziedzinie artystycznej, oświatowej, informacyjnej i rozrywkowej, jest nieocenionym w skutkach działaniem na rzecz podniesienia na wyższy poziom najszerszych warstw społeczeństwa w tych właśnie dziedzinach.

Jeśli chodzi o działalność artystyczną, zarówno literacką, jak i muzyczną, to stwierdzić trzeba, że Polskie Radio nie tylko nadaje i organizuje programy, ale w wielu wypadkach skutkiem specjalnym właściwości naszego życia artystycznego, tworzy je od podstaw. Polskie Radio nie tylko — jak radiofonie zagraniczne — czerpie do swego programu wartości już istniejące, ale wyczarowuje wartości nowe. Stworzono 6 orkiestr: dwie w Warszawie, po jednej we Lwowie, Wilnie, Poznaniu i Katowicach. Stworzono w Warszawie chór, zorganizowano bibliotekę muzyczną.

Jednym słowem, dokonano w dziedzinie muzyki polskiej wiele pracy, aby zbliżyć ją do ogółu słuchaczy i uczynić ją wszystkim słuchaczom czymś bliskim i powszechnie znanym. Nie tylko zresztą słuchaczom polskim. Fale radiowe łatwo docierają zagranicę i automatycznie niejako szerząc tam znajomość naszej kultury, a w dodatku — Polskie Radio drogą wymiany całych programów i wymiany artystów przyczynia się do zaznajomienia zagranicy z naszą muzyką.

Jeśli chodzi o literaturę — to radio również nie ogranicza się do recytowania przed mikrofonem utworów napisanych do druku, lecz ma własny gatunek literacki — słuchowisko. Dziś już prawie wszyscy czołowi pisarze polscy wypowiadali się w tej formie przed mikrofonem, budząc u słuchaczy wzruszenia innymi wartościami, niż w teatrze i kinie. Zresztą i w dziedzinie recytacji, a więc tam, gdzie radio w milionach uszu niejako powiela utwór literacki, ma ono również wiele zasług, gdyż takiej propagandy dla żywego słowa literackiego, jak w okresie istnienia radiofonii, nie było jeszcze nigdy.

W dziedzinie oświatowej radio spełnia niemniejsza rolę. Gdybyśmy chcieli wydrukować wszystko to, co w radio w ciągu roku nadaje się jako prelekcję, odczyty, pogadanki, informacje itd., otrzymalibyśmy niemal codziennie 200-stronicowy tom normalnego formatu książkowego, tom, na który składałyby się wypowiedzi wszystkich ludzi, którzy spełniają w naszym społeczeństwie rolę przodowniczą w dziedzinie oświaty, kultury, literatury, nauki, sztuki, ekonomii itd. Prowadząc wielostronną działalność oświatową radio nie naucza — i to jest odrębne jego stanowisko — ale budzi zainteresowanie się wszystkim ,co dotyczy słuchacza i społeczeństwa, Polski i świata.

Jeśli chodzi o działalność informacyjną — to tu radio zdało więcej niż egzamin. Wielokrotnie byliśmy świadkami wzruszającej potęgi oddziaływania radiowego w chwilach, gdy trzeba było zjednoczyć Naród wokół idei żywotnej dla interesów Polski. Tak było w momencie rozwiązywania sprawy litewskiej, tak było, gdy Śląsk Zaolzański manifestował krwią swoją wolę połaczenia się z Rzeczypospolitą.

Wyścigi konne w Warszawie

Gonitwa pierwsza.
Nagroda 1.200 zł. Dystans 2.400 m.
Sessi. Tot. 11.50 zł.

Gonitwa druga.
Nagroda 2.200 zł. Dystans 1.200 m.
Colt. Tot. 7.00 zł.

Gonitwa trzecia.
Nagroda 1.200 zł. Płoty. Dystans 2.400 m.
Royal Fox. Tot. 14.50, 5.00 zł. Akcept. Tot. 5.50

Gonitwa czwarta.
Nagroda 1.600 zł. Sprzedażna. Dystans 1.100 m.
Palestra. Tot. 9.00 zł., 6.00 zł. Tana. Tot. 6.50 zł.

Gonitwa piąta.
Nagroda 1.600 zł. Sprzedażna. Dystans 1.100 m.
Orkan II. Tot. 8.50 zł., 5.50 zł. Ambrozja. Tot. 6.00 zł.

Gonitwa szósta.
Nagroda 2.400 zł. Handicap. Dystans 2.100 m.
Centaur II. Tot. 44.50 zł., 16.50 zł. Ramses. Tot. 13.50 zł. Liktor. Tot. 19 zł.

Gonitwa siódma.
Nagroda 1.200 zł. Sprzedażna. Dystans 1.600 m.
Ikaria. Tot. 16.00 zł., 8.00 zł. Peneus 10.50 zł.

Gonitwa ósma.
Nagroda 1.000 zł. Dystans 1.100 m.
Begonia. Tot. 18.00 zł., 7.00 zł. Zejla. Tot. 6.30. Luzak Tot. 8.50 zł.

Gonitwa dziewiąta.
Nagroda 1.000 zł. Dystans 1.600 m.
Hermesa II. Tot. 11.50 zł., 7.00 zł. Run II. Tot. 8.50 zł

Następne wyścigi odbędą się w dniu jutrzejszym.

Losowanie Pożyczki Inwestycyjnej 2 emisji

Po 500 zł. wygrały n-ry:

Nr. 12 Seria: 440 896 1567 2162 2284 2500 2143 2543 2656 4796 5390 5098 5979 5352 7217 7607 7455 8612 10311 11163 11550 11049 11103 11781 11850 11773 12153 12706 16056 16598 17643 18602 18628 21046 22570.

Nr. 17 Seria: 610 1566 1213 5688 5038 5247 6482 7686 7743 8081 9768 9374 9333 9893 9116 9641 9995 10416 13796 14251 14893 15141 15142 15597 15563 16621 16049 16274 17922 18994 18512 20907 21790 22551 22061.

Nr. 26 Seria: 1652 1331 2129 2474 2541 3429 3892 3619 4767 5513 5123 5826 7103 7429 7626 8382 8457 8987 9623 10815 10154 11726 11391 15435 16247 16250 18355 18842 19676 19813 20462 21766 22884 22419 22099.

Nr. 30 Seria: 90 818 1620 3282 4306 4331 4428 5195 5316 6016 6615 7136 7861 7911 8040 9615 9662 10667 10243 10347 11442 14627 14073 14135 15620 15910 18240 18923 19991 19540 19959 20489 20274 20689 21875.

Nr. 46 Seria: 599 3328 3023 4320 5208 5373 7503 7260 8726 9294 9493 9916 9486 9050 9707 10728 10536 12784 13575 13081 14233 14726 14009 14672 15978 16338 16224 19617 20267 20118 21387 21004 22682 22984 22800.

Nr. 49 Seria: 1943 1013 2996 2827 2874 2285 3491 3099 4022 4662 5373 7697 7994 9518 9976 10206 10164 11858 12022 12015 13210 15765 15572 16237 17275 17105 18770 19889 19146 19372 20998 20111 20427 20658 21144.

Dział oficjalny Ł.O.Z.P.N.

Komunikat W.S.S. № 41
z dnia 10 listopada 1938 r.

Pkt. 1. Obsada zawodów o mistrzostwo.

13/XI, godz. 9, boisko U.T. U.T. II—ŁTSG II p. Blak.

13/XI, godz. 11, boisko U.T. U.T. I-b—ŁTSG p. Jędraszczak.

13/XI, godz. 9, boisko Kr.End. P.T.C. II — Zjednoczone II, p. Jóźwiak.

13/XI, godz. 11, boisko Kr.-End.. P.T.C. — Zjednoczone, p. Kowalewski.

13/XI, godz. 14, boisko Kr.-End.. Kr.-End.— RTSG, p. Winiarski.

13/XI, godz. 14, boisko Zd.-Wola, Sokół — T.U.R., p. Schmidt.

13/XI, godz. 14, boisko Ruda Pabj. Huragan — Strzelec, p. Olejnik.

Zawody towarzyskie:

13/XI, godz. 9, boisko Sokół Ł. Sokół II— Wima II, p. Zawadzki.

13/XI, godz. 11, boisko Sokół Ł. Sokół — Wima, p. Schaub.

Pkt. 2. Prosi się o przybycie do WSS — ŁOZPN w dniu 17 b. m., godz. 20-ta pp. Werwasa i Joskowicza.

Pkt. 3. Przedłuża się termin składania podań dla kandydatów na sędziów piłkarskich do dnia 20 XI. 1938 r.

Komunikat W.G. i D. Nr. 94

1. W związku ze złożonym przez Ł. T. S. G. protestem w sprawie przerwanych w 45 minucie gry zawodów P. T. C. — Ł. T. S. G. w dniu 2 października 1938 roku, postanowiono:

a) zarządzić dogrywkę 45-minutową, przy stanie 2:0 dla drużyny P. T. C.

b) koszty, związane z organizacją, jak również wpływy, przeciwnicy dzielą między siebie (§ 70 Postanowień finansowych P. Z. P. N.). Termin rozegrania dogrywki podany zostanie dodatkowo.

2. Wobec rezygnacji RTSG, odwołuje się wyznaczone na dzień 13 b. m. zawody o mistrzostwo rezerw kl. „B" Krusze - Ender II — RTSG II.

Zawody powyższe weryfikuje się jako walcower 3:0 i 2 pkt. dla K. E. II.

3. Podaje się do wiadomości, że WG i D. PZPN. ukarał 4 mies. dyskwalifikacją zawodnika Lebeka Józefa (KS „Śląsk" — Tarnowskie Góry) za podpisanie karty zgłoszenia dla KS KPW — Karsznice. Początek kary dnia 8 listopada 1938 roku — koniec dnia 7 marca 1939 roku.

4. Wzywa się do lokalu Ł. O. Z. P. na dzień 14 listopada 1938 roku:

a) przedstawiciela TG „Sokół" — Zgierz.

b) zawodnika Böse Alfreda (ŁTSG).

Komunikat № 11
kapitana związkowego

Na zawody Warszawa — Łódź, o puchar II. Republiki, mające się odbyć w dniu 20 listopada w Warszawie, ustalam następujący skład reprezentacyjnej drużyny łódzkiej: Andrzejewski (ŁKS) rezerwa Lass (ŁTSG), Mikołajczyk (ŁTSG) Gałecki (ŁKS), Rudnicki, Korporowicz (ŁKS), Triebe (ŁTSG), Królasik (UT), Koczewski (ŁKS), Kudelski Cz. (SKS), Lewandowski (ŁKS) i Świątosławski (UT).

Rezerwowi: Kudelski Z. (Wima) i Chojnacki (UT).

Wymienieni zawodnicy zaopatrzeni w sprzęt sportowy za wyjątkiem koszulek, spodenek i getrów, które dostarczy Ł. O. Z. P. N. zgłoszą się na dworcu Łódź - Kaliska o godz. 6-ej rano w dniu 20 listopada r. b. i zameldują się przedstawicielowi Ł. O. Z. P. N. w poczekalni II klasy.

O niemożności udziału gracza w grze, klub musi zawiadomić kapitana związkowego bezpośrednio i w odpisie sekretariat Okręgu, przynajmniej na dwa dni przed zawodami, przyczym do pisma muszą być dołączone dokumenty usprawiedliwiające niemożność udziału gracza w zawodach, z wyjątkiem nagłych wypadków.

Zaznacza się, że w razie niestawienia się zawodników, zastosowane zostaną sankcje w stosunku do zawodników i klubów.

Kapitanem drużyny reprezentacyjnej wyznaczam zawodnika Gałeckiego Antoniego.

Dawne ubezpieczenia w Zaolziu

Na terenie Śląska Zaolzańskiego działało wiele czechosłowackich instytucyj ubezpieczeniowych z różnym skutkiem i różna korzyścią dla ubezpieczonych. W Cieszynie Zachodnim była „powiatowa" (okręgowa) kasa chorych („Okresni nemocenska pojistowna"), która przeprowadzała we własnym zakresie ubezpieczenia chorobowe robotników (z wyjątkiem górników i robotników rolnych i leśnych) oraz tych pracowników umysłowych, którzy nie ubezpieczyli się dobrowolnie w „zawodowej" lub „pomocniczej" urzędniczej kasie chorych. Oprócz tego przeprowadzała na rzecz Centralnego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Pradze ubezpieczenia emerytalne tych robotników, którzy w niej podlegali ubezpieczeniu chorobowemu. Obejmowała swą działalnością obszar byłego powiatu Czeskiego Cieszyna i miała przeciętnie ok. 6200 ubezpieczonych. Kasa Chorych we Frysztacie miała szerszy zakres działalności, niż cieszyńska, przeprowadzała bowiem we własnym zakresie ubezpieczenie chorobowe robotników i pracowników umysłowych zatrudnionych w gospodarstwach rolnych i leśnych, a ponadto przeprowadzała ubezpieczenie emerytalne tych pracowników dla Centralnego Zakładu U. S. w Pradze.

Na terenie Bogumina działały dwie Przemysłowe Kasy Chorych, które obejmowały w ubezpieczeniu chorobowym i emerytalnym tylko pracowników poszczególnych fabryk, poziom jednak tych świadczeń, a zwłaszcza pomocy leczniczej przedstawiał się zupełnie źle. Ambulatoria tych Kas utrzymywane były w marnym niehygienicznym stanie, lekarzy nie było w dostatecznej ilości.

Ubezpieczenie od wypadków przeprowadzał Zakład Ubezpieczenia od wypadków dla ziemi morawsko-śląskiej w Brnie („Urazowa pojistowna delnicka pro zemi Morawsko-Slezskou") obejmowało ono jednak tylko robotników zatrudnionych w pewnych rodzajach przedsiębiorstw i tylko urzędników technicznych, mających bezpośrednią styczność z maszynami. Pracownicy zatrudnieni w przedsiębiorstwach nie wyszczególnionych w ustawie lub gospodarstwach rolnych i leśnych nie używających maszyn o napędzie mechanicznym byli wogóle wyłączeni z ubezpieczenia wypadkowego. Ubezpieczenie emerytalne pracowników umysłowych przeprowadzał Powszechny Zakład Pensyjny w Pradze („Vseobecny pensijni ustav"), poza tym istniały jeszcze 33 zastępcze zakłady pensyjne, w których mógł ubezpieczyć się każdy pracownik umysłowy, nie ubezpieczony w praskim zakładzie.

Władz nadzorczych, koordynujących całą akcję ubezpieczeń społecznych było aż sześć: 1) Ministerstwo Opieki Społ. („Ministerstvo Socialni Pece"), 2) Centralny Zakład Ubezpieczeń Społecznych („Ustredni Socialni Pojistovna"), 3) Centralny Związek Kas Chorych („Ustredni Svaz Nemocenskych Pojistowen"), 4) Zjednoczenie Rolniczych Kas Chorych („Jednota Zemedelskych Nemocenskych Pojistowen"), 5) Związek Urzędniczych Kas Chorych („Svaz Urednickych Pojistowen") i 6) Związek Zakładów Pensyjnych („Svaz Nerhadnich Pensijnich Ustawu").

Tak oto w zarysie przedstawiała się „mozajka ubezpieczeniowa na Zaolziu.

L. M.

Ujęcie przemytników alkoholu

Straż graniczna zatrzymała wczoraj pod Częstochową bandę przemytników odmiany alkoholu skażonego, t. zw. w gwarze wieśniaków „brendki", przemycanej z Niemiec.

Wśród zatrzymanych znajdują się **Zygmunt Skorasiński, zam. przy ulicy Przędzalnianej, i Bolesław Nowak z Widzewa.**

70 litrów alkoholu, którego konsumcja powoduje ciężkie schorzenia, funkcjonariusze straży granicznej zakwestionowali.

Ujęci w liczbie 6 osób zostali przekazani władzom prokuratorskim.



Używe ZAPARCIE STOLCA

zatruwa organizm, pogarsza samopoczucie, odbiera apetyt, oraz chęć i zdolność do pracy.

ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA stosowane przy zaparciu (obstrukcji) są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, wydalają niestrawione resztki pożywienia, stosują się również skutecznie w chorobach nerek, wątroby, pęcherzyka żółciowego (kamicy) reumatyźmie, artretyźmie, hemoroidach i otyłości.

ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA

FUTRA pg. najnowszych modeli wykonywa naj taniej Pracownia Kuśnierska
I. BOMBEL, Zawadzka 6
telefon 118-62.

Dr. med. **Wołkowyski**
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych
Cegielniana 11 telef. 238-02
Przyjm. od 8—12 i od 4—9 w niedz. i święta od 9—1.

DR. MED.
I. SER
CHOR. WEWNĘTRZNE
POWRÓCIŁ
Al. 1 MAJA 3 telef. 174-41.
przyjm. od 5—7.

DR. MED.
M. RUNDSZTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
przyjmuje od 8—10 i od 4—8 w.

M. ARCT
ZAKŁADY WYDAWNICZE S. A. Warszawa, Nowy Świat 35 podają do wiadomości, że akwizytor
Jerzy Zuch
został zwolniony i nie ma prawa występować w imieniu naszej firmy

PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
KOGUTEK
zastosowanie: GRYPA, PRZEZIĘBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
ŻĄDAJCIE PROSZKÓW TYLKO W NIEBIESKICH TOREBKACH.

GABINET KOSMETYKI leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, telef. 127-99.
POWRÓCIŁA Z PARYŻA.
Usuwanie wszelkich defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
Tel. 161-21
godz. przyjęć od 5—8.

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po pol.

DR MED.
H. HAMMER
AKUSZER-GINEKOLOG
POWRÓCIŁ
Gdańska 11 telef. 128-39
(11 Listopada 37)
przyjm. od 3—7.

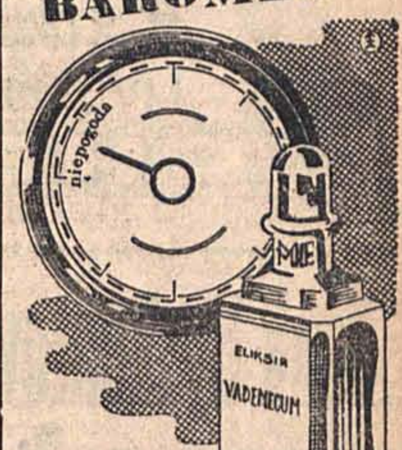
DR. MED. **L. NITECKI**
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
NAWROT 32. front, I piętro Tel. 213-18
przyjmuje od 8—9.30 rano i od 5.30—9 wiecz.
W niedz. i święta od 9—12 w poł.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

Dr. R. Bornstein
chor. wewnętrzne (specj. żoł., wątroba, przemiana mat.)
Traugutta 9
tel. 223-06

Likwidacja!!
Wyprzedaż pierwszorzędnych materiałów męskich i damskich po cenach bardzo niskich w firmie A. ROZENBERG, Piotrkowska 21.

BAROMETR

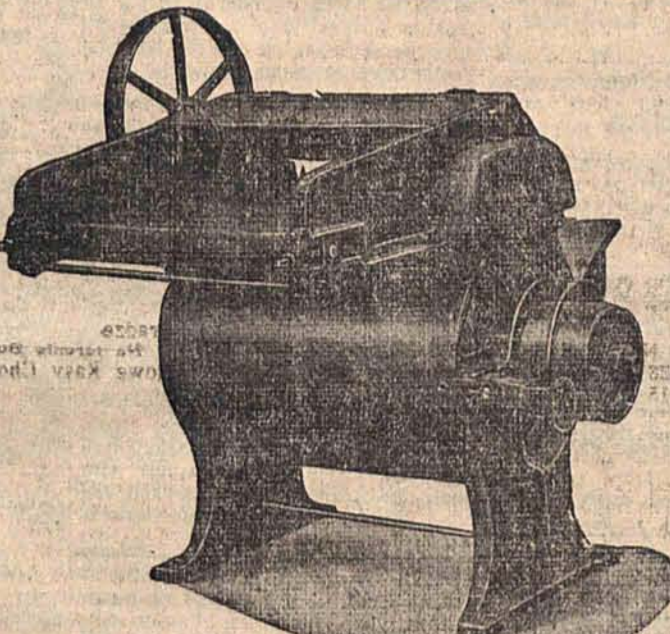


OPADA
idą zimna i słoty — okres, w którym tak łatwo zapadamy na katar lub grypę. Nie wszyscy jeszcze wiedzą, że istnieją środki, które chronią od tych przykrości jesiennej pory. Płukanie jamy ustnej i gardła eliksirem VADEMECUM, środkiem profilaktycznym, obroni nas przed częstymi zachorzeniami na jesieni. Bakteriobójczy eliksir VADEMECUM, dzięki swym specjalnym właściwościom antyseptycznym, niszczy w zarodku wszelkie mikroby w jamie ustnej i gardle; oddaje również nieocenione usługi przy oparzeniach, jako środek od potu i ogólny środek orzeźwiający. Jedyny eliksir nagrodzony złotym medalem na wystawie Higieny w Paryżu.

ELIKSIR
VADEMECUM

Rozluźniacze
(ZUPFMASCHINE)

włókien, bawełny, wełny, lnu, kotoniny
i t. d.
w stanie suchym i mokrym.
Napęd transmisyjny lub jednostkowy.



FABRYKA MASZYN I ODLEWNIA ŻELAZA **„WIMA"** (WIDZEWSKA MANUFAKTURA S. A.)
Łódź, ul. ROKICIŃSKA 81, tel. 195-91.

Poważna firma warszawska, posiadająca reprezentację światowego koncernu, dostawcy
wełny australijskiej, nowozelandskiej, argentyńskiej i t. p.
POSZUKUJE PRZEDSTAWICIELA
na Łódź, doskonale obznajmionego z branżą i klientelą. Szczegółowe oferty ze wskazaniem dotychczasowej działalności i podaniem telefonu należy kierować do Uniwersalnej Agencji Reklamowej, Warszawa, Marszałkowska 142, sub: „ENERGICZNY FACHOWIEC".



KLEROL przeciw REUMATYZMOWI I ARTRETYZMOWI

Maść i płyn do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

DR. MED.
Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8—11 rano i od 5—9. w niedziele i święta 9—12.

LEKARZ-DENTYSTA
Liskier-Męczyńska
WZNOWIŁA PRZYJĘCIA
Gdańska 9
telef. 166-93.

Materiały Bielskie DAMSKIE: na PŁASZCZE, KOSTIUMY I SUKNIE; MĘSKIE: na UBRANIA I PALTA poleca:
„WŁÓKNO KRAJOWE" wł. FRYDMAN i WINOGRAD, Piotrk. 16, fr. I. p.

KTO JESZCZE NIE WIDZIAŁ MOLLY PICON w arcydziele
MATECZKA (Mamełe)
w kinie **URANIA** CEGIELNIANA 2 niech pospieszy się

MATECZKA
wyświetlana będzie mimo olbrzymiego 7-tygodniowego powodzenia **nieodwołalnie ostatnie 3 dni t. j. dziś, jutro i w niedzielę.**

CODZIENNIE 2 ulgowe poranki
11.30 i 1.30 wszystkie miejsca po 50 gr.

Następny wielki podw. program
Poraz pierwszy w Łodzi „ZEW PUSTYNI" i „KONIEC PANI CHEYNEY"

KINO-TEATR
PRZEDWIOSNIE
Żeromskiego 74-76
tel. 129-88
Dojazd tramwajami 5, 6, 0 i 8 do rogu Kopernika i Żeromskiego.
W sobotę, niedzielę i święta pocz. o 12.

Drugi tydzień niebywałego powodzenia
Dziś i dni następnych superszlager produkcji 1938—39
MOTTO: Kobieta, którą wielka miłość uczyniła znów młodą i zdobywczą.
Druga Młodość
Film, który olśni i wzruszy wszystkich.
W roli gł. **Maria Gorczyńska i Kazimierz Junosza Stępowski**

KINO
RAKIETA
Sienkiewicza 40
tel. 141-22
Dziś i dni następnych

Największy film polski! Dramat kobiety wykolejonej przez drugą miłość p. t.
Druga Młodość
w rolach głównych **Maria Gorczyńska, Witold Zacharewicz, Kaz. J. Stępowski, M. Znicz** i in.



2 x dziennie 1 grosz
MYDEŁKO DO ZĘBÓW
CHERYS
O NIEZRÓWNANYM SMAKU

Bank Dyskontowy Warszawski

S. A.
Oddział w Łodzi
Piotrkowska 57
załatwia wszelkie operacje bankowe na
Śląsk Zaolzański,
szczególnie na Cieszyn - Zachodni, Jabłonków, Trzyniec, Karwinę, Frysztat, Orłowę, Bogumin, Dąbrowe, Błędowice
i zawiadamia, że jego afiljacja, Śląski Zakład Kredytowy S. A.
otworzył Oddział w Cieszynie-Zachodnim

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 i 84 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI.32 (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) o postępowaniu egzekucyjnym Władz skarbowych 6 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że celem uregulowania należnych zaległości odbędą się sprzedaże z licytacyj u niżej wymienionych zobowiązanych:

Dnia 14 listopada 1938 r.:
T. W. 3249 Eckstein Oskar, Wólcz. 224 — meble zł. 800.—
T. W. 4305 Keilich i Golda, Wólcz. 257 — wóz, meble, maszyna do prasowania zł. 1.535.—
T. W. 584 Łódzka Komunik. Samochodowa, Wólcz. 232 — autobus zł. 500.—

Dnia 15 listopada 1938 r.:
T. W. 4123 Janicki Teofil, Piotrk. 249 — maszyny do wyrobu skarpetek zł. 1.400.—

Dnia 16 listopada 1938 r.:
T. W. 1847 Lifszyc Abram, Radwańska 9 — meble zł. 525.—

Dnia 17 listopada 1938 r.:
T. W. 489 Keilich i Golda, Wólcz. 257 — wóz, maszyna, meble zł. 1.500.—
T. W. 39/3 Łódzka Komunikacja Samochodowa, Wólcz. 232—autobus zł. 500.—

Dnia 18 listopada 1938 r.:
T. W. 295 Günther Kurt, Kątna 5 — puszki 1.500 zł. 700.—

Dnia 22 listopada 1938 r.:
T. W. 28/80-2993-30/4 Kluka W. i S-ka, Janiny 35—cegła 70.000 szt. zł. 2.050.—
T. W. 252-6341 i inne Zakłady Ceramiczne „Praca" Cieszkowskiego 7 — cegła 1.695 tysięcy zł. 35.785.—

Zajęte przedmioty można oglądać w dniu licytacji na miejscu wykonywania czynności.

p. o. NACZELNIKA URZĘDU:
(—) W. PIASECKI

Do akt Nr. Km. 1715/X/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go **Leonard Naborowski**, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41. na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 21 listopada 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, ul. Nowomiejska Nr. 30, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2 szafy, lada, lodownia, maszyna, kozetka, 2 szafy, lustro, stół, 6 krzesek i fotel, obraz, żyrandol, różna ilość butelek wina, kasa, prasa, księgi talmudyczne, beczki, 2 korkownice na korbę, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.812.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 27 października 1938 r.
Komornik:
(—) LEONARD NABOROWSKI.

Do akt Nr. Km. 1687/X/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 10-go **Leonard Naborowski**, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 17 listopada 1938 r. o godz. 11-ej w Łodzi, ul. Nowomiejska Nr. 30, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 300 butelek wina węgierskiego, 850 butelek wina owocowego, kasy automat. „National", oszacowanych na łączna sume zł. 2.012.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, 27 października 1938 r.
Komornik:
(—) LEONARD NABOROWSKI.

Majątek rolny

położony w gminie Dobra (przy Pabianicach) 2 klm. od głównej drogi Pabianice — Łask, składające się z 61 morgi (ziemia orna, łąki i las) i piętr. pałacyk mieszk. z żywym i martwym inwentarzem natychmiast tanio DO SPRZEDANIA. — Bliższe informacje u właściciela w Pabianicach, ul. Piaskowa przy Maślanej Nr. 11. 30-2

Fabryka napoi gazowych

dostarcza wodę sodowa w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

Do akt Nr. Km. 2033/38.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 12 ST. GASIŃSKI, zamieszkały w Łodzi ul. Gdańska 67 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 16 listopada 1938 r. o godz. 12-ej w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 33 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 550.— a mianowicie: materiału na ubrania męskie 100 metrów, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 24 października 1938 r.
Komornik: (—) ST. GASIŃSKI.
Sprawa Dawida Bera Radzynera p-ko f-mie „Miechowski i Wajnberg".

Kupno i sprzedaż

POŃCZOCHY pierwszorzędnych firm apaszki, szaliki. Ceny przystępne. SALON POŃCZOCH, Piotrkowska 90. 11/XI

SUKNIE dziane, z materjałów „Jersay" najnowsze modele. Wykonanie pg. miary SALON POŃCZOCH, — Piotrkowska 90.

KOSTIUMY dziane z materjałów, jersay, duży wybór. SALON POŃCZOCH Piotrkowska 90.

GOLFY czysto wełniane w różnych kolorach. Ceny przystępne. SALON POŃCZOCH, Piotrkowska 90.

KNIPPENBERGA tapczany, kozetki, wkłady do łóżek. Piotrkowska 116.

POŃCZOCHY, BIELIZNA elastyczna. Największy wybór, również z małymi skazkami. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne, Śródmiejska 21, lewa oficyna. 13

SPRZEDAM sklep b. tanio byle zaraz, Łódź, Pryncypalna 41.

OKAZYJNIE do sprzedania pokój stołowy w całości lub częściowo. Traugutta 14 m. 5, front. 13

Nadeszły
nowe kolory na nakrycie damskich szub
R. BRAUDE
NARUTOWICZA 36.

FUTRA damskie i męskie, łapkowe, fokowe, karakułowe, liry, wydry po cenach najtańszych. Warunki najdogodniejsze, poleca H. Luft, 11-go Listopada 7, tel. 259-27. Urzednikom rabat.

KUPIĘ okazyjnie 2 odkurzacze firmy „Protos" i „Elektrolux" na 220 volt, Kilińskiego 89, Zakład Kuśnierski, tel. 173-78.

Lokale

ŁADNIE umeblowany pokój (ew. 2) do wynajęcia od zaraz Główna 5 m. 10, od 12—8 w.

OD ZARAZ w nowym domu mieszkanie 4-pokojowe ze wszelkimi wygodami do wynajęcia, P. O. W. Nr. 8, tel. 161-66.

DUŻY pokój z „erkerem" umeblowany, wygody, telefon, Żwirki 8, m. 4.

POKÓJ umeblowany, wygody, centrum solidnej osobie wynajmę. Tel. 227-24.

OD 15.X ODNAJMĘ ładny pokój niekrępującym wejściem, telefon, wygody, Piotrkowska 108, m. 8.

POKÓJ ładny umeblowany ze wszelkimi wygodami (łazienka, tel.) do oddania. Piotrkowska 62, m. 9.

2 i 1 POKÓJ z kuchnią, wygodami od zaraz do wynajęcia. Śródmiejska 49.

POKÓJ umeblowany z wygodami, centralnym ogrzewaniem, dla pana, Gdańska 56 m. 8 telef. 272-58.

Pokój
z łazienką i telefonem dla 2 osób POSZUKIWANY, w centrum, w czystym domu. — Wiad. Akw. Ogl. Fuksa, tel. 121-36 lub 173-18.

MŁODE małżeństwo poszukuje pokoju umeblowanego w okolicy Placu Wolności, Nowomiejskiej i Zgierskiej. — Dzwonić 271-69.

POKÓJ ładnie umeblowany z wszelkimi wygodami (z centralnym ogrzewaniem), w czystym domu, przy inteligentnej rodzinie, do wynajęcia, Al. Kościuszki 57 m. 18. Od 12—4. 19

MIESZKANIE 3 pokojowe z wszelkimi wygodami w nowoczesnym domu do wynajęcia od zaraz, Magistracka 4 u Gorzkiewicza.

ELEGANCKI gabinet z hollem do wynajęcia zaraz, 11 Listopada 22. Wiad. u gospodarza.

ODDAM ładnie umeblowany pokój, telefon na miejscu. Mielczarskiego 3, m. 7.

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA MUZYKI (moskiewskie konserwatorium) UDZIELA
lekcyj gry fortepianowej
oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu.
G. HURWICZ-SZTYLLEROWA
Aleje 1-go Maja 9 m. 6.

FEMINAL
TO ŹRÓDŁO
Higjeny osobistej
KOBIETY
środek antyseptyczny

DO NABYCIA W APTEKACH

POKÓJ umeblowany lub bez z wszelkimi wygodami do wynajęcia, Piotrkowska 80 m. 10.

ZATRUDNIONE małżeństwo poszukuje umeblowanego pokoju z wygodami i utrzymaniem lub bez. Oferty „N. 50".

W ADELMÓWKU do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią, wygodami, centralnym. — Dzwonić 232-61.

POSZUKUJĘ pokoju z wygodami, bez mebli w pobliżu ulic Nawrot — Sienkiewicza. Zgłoszenia do Administracji sub: „Pracująca".

Posady

POTRZEBNE zdolne pracownice do malowania obrusów natryskiwaczem, Gdańska 80, „Falkona".

WYMOWNI panowie do lekkiej pracy poszukiwani. Zgłosić się Piotrkowska 82 m. 64 od 1—2 p.p.

POTRZEBNY młody człowiek lat 17—19 z ukończoną szkołą powszechna. — Oferty sub: „P" 13

INTELIGENTNA i zdolna izraelitka poszukuje posady jako wychowawczyni wraz ze szyciem, do dziecka od 4 lat. Wymagania skromne, dzwonić telef.: 126-00.

POTRZEBNA zdolna do pracowni sukien, ul. Sienkiewicza 39, m. 9. 13

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po pol.

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20 m. 20. I-sza lewa of. parter

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70 w godzinach 2—3.

PRZYGOTOWUJĘ do matury gimnazjalnej i licealnej ze wszystkich przedmiotów. Angielski, niemiecki, francuski. Tel. 159-30.

STENOGRAFII polskiej (Poliński Einheitskurzschrift) niemieckiej, korespondencji, angielskiego, niemieckiego, francuskiego udzielamy gruntownie, Plac Wolności 9 m. 30.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki"

DRUKI wykonujemy bezpłatnie i przesyłamy pocztą. Bezadresowe 1/4 gr., adresowe 2 gr. Tygodnik Ogłoszeń, Przejazd 14, tel. 257-55.

POSZUKUJĘ spólnika z kapitałem do fabrykacji podszewek atłasów minerw Pabianiczanin.

DOMOWE obiady smaczne urozmaicone z 5 dań z drobiem 1.10 i 1.25, Piłsudskiego 74, m. 18 pop. oficyna, parter.

OBIADY prywatne pierwszorzędne, na żądanie djetetyczne, Piotrkowska 55-8, front, telefon 112-14.

SKŁADANA parasolka bez rączki zaginęła. Za wynagrodzeniem zwrócić, tel. 108-67, Dumia.

W TRAMWAJU Nr. 4 zgubiono paczkę zawierającą kostium krakowski dziecinny. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Andrzeja nr. 11 m. 10.

Zagubione dokumenty

ZAGINĄŁ kwit lombardowy Nr. 333921 G. H. Tenenbauma Zawadzka 15, który się unieważnia.

ZGUBIONO kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na nazwisko Akselrad, Nawrot 39.

Matrymonialne

TRZYDZIESTOLETNI kawaler maturzysta energiczny poślubi panią, która pomoże stworzyć egzystencję. Oferty Rep. pod „M. P.". 13

DYSKRETNE trafne kojarzenie małżeństw w sferach inteligencji uskutecznia szybko Informator, Piotrkowska 121 tel. 257-04. 13

Uzdrowiska

ZAKOPANE. Pensjonat dla dzieci i młodzieży „Lalka". Kierowniczka Helena Baumgarten-Sterenzysowa. Zgłoszenia w Łodzi, tel. 131-98. 13

Dr. KLINGER
Spec. chor. wenerycznych, seksualnych i skórnych (włosów) przeprowadził się na ul
PRZEJAZD 17 telef. 132-28
Przyjm. od 9—11 i od 6—8 wiecz.

DOKTOR
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
(róg Nowrot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 6—7.30 wiecz.

Dr Reicher
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedziele i święta od 9 — 12

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 66.